

Wędrowka przez Biblię

Broszura wydawany przez
„Impuls” TWR Polska

nr **52**

od **29.03.2021**
do **29.10.2021**

Bądźmy gotowi

Świat wokół nas się zmienia. Bardziej, niż kiedykolwiek, nie możemy być dzisiaj pewni jutra. Kto mógłby przypuszczać, np. dwa lata temu, że nagle zostaną zamknięte szkoły i uczelnie, stadiony i kościoły? Że nie odbędzie się w roku 2020 olimpiada, odwołane zostaną liczne imprezy sportowe, koncerty, festiwale? Zamknięte - restauracje, kawiarnie, kluby?

Nie wiemy co czeka nas za rok, miesiąc, nawet tydzień. Z tym większą uwagą wsłuchujemy się w głos biblijnych proroków. W chwili, gdy wołali w imieniu Boga, niewielu wierzyło, że ich słowa mogą się spełnić. A jednak wiele ich zapowiedzi się ziściło, a inne wypełniają się na naszych oczach. Są przejmującymi „znakami czasu”.

W ciągu najbliższych miesięcy poznawać będziemy prorocstwa Daniela, Ozeasza, Joela, Amosa, Abdiasza, Jonasza. Z wypowiedzi Chrystusa wiemy, że wypełnił się „znak Jonasza”: jak prorok został ocalony ze śmiertelnego niebezpieczeństwa po trzech dniach, tak Jezus trzeciego dnia powstał z martwych.

W wypowiedziach proroków wiele jest „znaków”, które powinniśmy rozpoznawać, by być świadomymi, że dopełnia się czas historyczny i nastają czasy ostateczne.

Świętując kolejną Wielkanoc bądźmy gotowi na powrót Zmartwychwstałego.

On może przyjść, w mocy i chwale, każdego dnia!

List do Filemona

List do Filemona wyróżnia się spośród innych listów apostoła Pawła tym, że ma charakter prywatny. Paweł pisze do Filemona jak przyjaciel do przyjaciela, w określonej sprawie. Moglibyśmy ją nazwać „*sprawą Onezyma*”.

Kim był Onezym? Był niewolnikiem Filemona. Z nieznanym nam powodów Onezym zbiegł z domu swego pana i ukrył się w Rzymie, gdzie stosunkowo najłatwiej było się zmieszać z tłumem i zmylić pościg.

W jakiś sposób doszło do spotkania Onezyma z apostołem Pawłem, który przebywał w Rzymie, uwięziony w areszcie domowym. Do spotkania Pawła z Onezymem musiało więc dojść pomiędzy 61 a 63 rokiem n.e., bo w tych latach apostoł przebywał w więzieniu, gdzie można go było jednak odwiedzać. Pod wpływem nauczania Pawła Onezym nawrócił się na chrześcijaństwo i stał się bardzo użytecznym pomocnikiem apostoła.

Najprawdopodobniej Onezyma przyprowadził do Pawła Epafras, o którym apostoł wspomina zarówno w Liście do Filemona, jak i w Liście do Kolosan. Pisząc do Kolosan, apostoł podkreśla: "Pozdrawia was Epafras, wasz rodak". Pisząc do Filemona apostoł także zaznacza: "Pozdrawia cię Epafras, mój współwięzień w Chrystusie". Zarówno Epafras, jak i Filemon i Onezym pochodzili z Kolosów. Filemon był zamożnym mieszkańcem Kolosów i należał do tamtejszej wspólnoty chrześcijańskiej. Nawrócił się, jak wynika z treści listu, w wyniku działalności misyjnej apostoła Pawła.

Sytuacja wyglądała więc następująco:

Dwóch mieszkańców Kolosów: Filemon, bogaty właściciel i Onezym, jego niewolnik, nawrócili się na chrześcijaństwo w wyniku działalności misyjnej apostoła Pawła. Ich nawrócenie nastąpiło jednak w różnym czasie i w różnych okolicznościach, tak, iż nie wiedzieli o sobie nawzajem.

Gdy apostoł Paweł zorientował się w całej sytuacji,

postanowił niezwłocznie odesłać do Filemona jego niewolnika, teraz brata w Chrystusie, zaopatrując go w list, zawierający prośbę o przebaczenie i przyjęcie go na powrót do domu, jak pisze apostoł: **„już nie jako niewolnika, lecz więcej niż niewolnika, jako brata umiłowanego”**.

Mimo, że List do Filemona ma charakter prywatny, rzuca cenne światło na to jak wczesny Kościół chrześcijański widział kwestię rozwiązania problemu niewolnictwa. Nie apelowano jeszcze wtedy o otwartą walkę z instytucją niewolnictwa, bo była to w tamtym czasie walka niemożliwa do przeprowadzenia. Chrzęścianie wpajali jednak wszystkim nawróconym zasadę nowego braterstwa w Chrystusie. I to, po latach, przyczyniło się do ostatecznego zniesienia niewolnictwa.

List do Filemona daje nam również cenną okazję wglądu w życie pierwotnego Kościoła, wglądu w stosunki panujące pomiędzy pierwszymi wyznawcami Chrystusa. Jest też ten krótki list wzruszającym przykładem osobistego zaangażowania apostoła Pawła w sprawy nawróconych przez siebie ludzi, a także przykładem wspianych metod wychowawczych, jakie apostoł stosował w swoim życiu i służbie.

Apostoł Paweł wiedział, jak trudna była sytuacja Onezyma. Zbiegłych niewolników karano bardzo surowo, najczęściej torturowano ich, a nawet krzyżowano, skazując ich na śmierć w męczarniach. W najlepszym wypadku zbiegłego niewolnika piętnowano, przez wypalenie na czole litery „**F**” od słowa fugitivus, czyli zbieg. Niewolników trzymano w imperium rzymskim bardzo krótko, bo było ich 60 mln i stanowili stałe zagrożenie. Surowo więc tłumiono ich bunt, a tych, którzy wzniecali niepokoje lub uciekali, świadomie wyniszczano.

Apostoł Paweł, świadomy tych realiów, wiedział, że odesłanie Onezyma do jego pana, nawet w sytuacji gdy jest on chrześcijaninem, wiąże się z dużym ryzykiem. Paweł wręczył więc Onezymowi list, w którym odwołuje się do serca Filemona.

Onesimos znaczy po grecku "użyteczny"; apostoł pisze: ten, który stał się dla ciebie bezużyteczny, Filemonie, teraz znów jest użyteczny, jest Onezymem nie tylko z nazwy, ale naprawdę, w rzeczywistości. Może po to straciłeś go, Filemonie, chwilowo, żeby odzyskać go na zawsze? Teraz już nie jako niewolnika, ale jako brata w Chrystusie?

Chrześcijaństwo wprowadza nowe stosunki, nowe relacje międzyludzkie, w których zwykłe kategorie podziału społecznego przestają się liczyć. Nie oznacza to wcale, że niewolnik, czy ogólniej, pracownik, może być leniwy i gnuśny. Wręcz przeciwnie. Ma pracować tak, jakby służył samemu Chrystusowi. Nie oznacza to także, że pan, czy pracodawca, ma być pobłażliwy, nie wymagający. Ma przestać traktować swojego sługę, swojego pracownika, jak rzecz, jak siłę roboczą, a odnosić się do niego jak do osoby, jak do brata w Chrystusie. Apostoł Paweł odsyła więc Onezyma do Filemona, prosząc, by przyjął zbiegłego niewolnika nie tak, jak uczyniłby to niewierzący pan, ale tak, jak chrześcijanin przyjmuje brata, przebacząc mu wszystko.

List od słuchacza z Polski centralnej

Pozdrawiam was i waszych bliskich serdecznie. Dziękuję Bogu, że po zabiegu jestem zdrowy i ponownie wracam do pracy. Ufam, że wszystko wróci do normy, mimo że początkowo będę musiał ćwiczyć moją sprawność, przyzwyczaić się do wydajnej pracy. Żyję Słowem Bożym. Ostatnio rozważam słowa Pana Jezusa, że musimy narodzić się na nowo, aby wejść do Królestwa Bożego.

Pracę naszą można wspierać modlitwą
oraz finansowo poprzez wpłaty na nasze konto:

PKO BP IV Oddział Wrocław
Nr r-ku: 05 1020 5242 0000 2702 0020 4313

Księga Daniela

Księga Daniela to jedna z najbardziej poruszających, fascynujących ksiąg Pisma Świętego. Ze względu na zawartość wielu treści proroczych zaliczana jest do ksiąg prorockich, choć w Biblii hebrajskiej znajduje się w ostatniej części zbioru, wśród „Ketubim”, czyli „Pism”. Poselstwo Księgi Daniela ma charakter profetyczny, występuje tu wiele stwierdzeń o charakterze eschatologicznym i apokaliptycznym. Spora część prorocत्व Daniela już się wypełniła.

Autor

Znamy wiele faktów z życia Daniela, bo pierwsza część spisanej przez niego księgi (rozdziały 1 – 6) ma charakter autobiograficzny. Znajdujemy tu opis wydarzeń biegnących od uprowadzenia do niewoli babilońskiej za panowania króla Jojakima pierwszej grupy wygnańców judzkich, wśród których był Daniel, ok. 606 roku przed Chrystusem, aż do początku panowania króla perskiego Cyrusa, ok. 536 roku p.n.e.

Życie Daniela i jego działalność jako wybitnego przywódcy i proroka obejmuje więc cały okres babilońskiej niewoli, pełnych 70 lat. Na początku, w czasie uprowadzenia do niewoli, Daniel był młodym chłopcem, nastolatkiem, na końcu widzimy go jako doświadczonego, sędziwego męża Bożego, odgrywającego kluczową rolę na dworze orientalnych władców.

Postać Daniela przybliży nam wypowiedź samego Pana, zapisana w dziesiątym rozdziale księgi. Prorok słyszy słowa: „Danielu, mężu miły, uważaj na słowa, które mówię do ciebie... (10, 11). Był więc Daniel człowiekiem godnym zaufania, człowiekiem, któremu Bóg zlecił ważną misję prorocką, któremu przekazał Swoje Słowa, którego określił jako „męża miłego”, bliskiego Bożemu sercu.

Życie Daniela możemy opisać trzema określeniami: **świadomość celu, wytrwałość w modlitwie i wierność w służbie prorockiej**.

Po pierwsze: **Daniel był człowiekiem świadomym celu**, do którego dążył, celu, który wyznaczył jego życiu Bóg. Gdy jako nastolatek znalazł się na dworze babilońskiego monarchy, postanowił, że nie będzie spożywał pokarmów z królewskiego stołu, lecz będzie przestrzegał ściśle diety zgodnej z przepisami Prawa Mojżeszowego. To sprawiło, że wraz z trzema najbliższymi przyjaciółmi, którzy towarzyszyli mu w tym przedsięwzięciu, znalazł się w bezpośrednim otoczeniu króla, najpotężniejszego władcy tamtych czasów. Od początku Daniel miał przed swymi oczyma cel, który wytoczył mu Bóg. Jego życie było konsekwentnym zmierzaniem do wypełnienia misji, powierzonej mu przez Pana.

Daniel był człowiekiem odważnym i wytrwałym, jego życie było integralne, prawe. Głosił Słowo żywego Boga i żył zgodnie z nim, mimo że przebywał w niewoli babilońskiej, we wroгим sobie otoczeniu. Powinniśmy się zastanowić, w jakim stopniu my wypełniamy zadanie, zlecone nam przez Pana. Czy mamy odwagę, by mówić innym o Bogu, by wskazywać otaczającym nas ludziom Prawdę Bożego Słowa i żyć tak, by być dla wszystkich przykładem, drogowskazem, kierującym ku Bogu? Studiowanie Księgi Daniela ma prowadzić nas nie ku sensacyjnym odkryciom, nie w kierunku doktrynerstwa, fanatyzmu, ale w stronę duchowego rozwoju, uświęcenia życia. Zgodnie ze słowami apostoła Jana, iż „Każdy, kto w Bogu pokłada nadzieję, oczyszcza się, tak jak On jest czysty” (1 Jana 3, 3).

Po drugie: **Daniel był wytrwałym modlitwielem**. Wiele razy czytamy w jego księdze o modlitwie. Wszystkie ważne wydarzenia w jego życiu, nieraz dramatyczne, związane były z gorącą, wytrwałą modlitwą. Niezwykłe jest to, iż z powodu modlitwy – pomyślny! – Daniel znalazł się, bezbronny, w dole z wygłodzonymi lwami. Jednak Bóg ocalił go, w cudowny sposób. Daniel był człowiekiem wytrwałej, usilnej modlitwy.

Po trzecie: ***Daniel był człowiekiem wiernej służby, jako prorok i jako mąż stanu.*** Dzięki jego postawie o żywym Bogu głośno było na dworze orientalnych władców Babilonii i Persji. Dzięki jego świadectwu narzędziem w ręku Pana stał się Cyrus, król perski, który wydał dekret zezwalający Izraelitom na powrót do Jerozolimy.

Jako prorok, Daniel jest bardzo ważnym autorem biblijnym. Proroctwa Daniela odgrywają kluczową rolę w ułożeniu panoramy proroctw całego Pisma Świętego. Proroctwo o siedemdziesięciu tygodniach, proroctwo o posągu symbolizującym cztery królestwa, czy proroctwo o czterech zwierzętach i o Synu Człowieczym należą do najważniejszych proroctw biblijnych, ukazujących Boże panowanie nad historią świata i Boży plan zbawienia aż po czasy eschatologiczne.

Czas powstania

Oдноśnie daty napisania Księgi istnieją duże rozbieżności wśród komentatorów biblijnych. Autorzy bardziej liberalni twierdzą, że księga ta, w ostatecznym kształcie, została zredagowana dopiero w II wieku p.n.e, ok. 170 roku przed Chrystusem. Znamienne jednak, że Septuaginta, czyli grecki przekład Starego Testamentu, którego żydowscy uczeni dokonali wcześniej, zawierał już w swoim kanonie Księgę Daniela!

Także zwoje odkryte nad Morzem Martwym dają świadectwo wcześniejszego pochodzenia proroctw Daniela. Wybitny starożytny historyk żydowski, Józef Flawiusz, opisał pewne wydarzenia z życia Aleksandra Wielkiego, które potwierdza prawdę o wczesnym powstaniu Księgi Daniela. Kiedy Aleksander Wielki, dokonując kolejnych podbojów, dotarł na Bliski Wschód i zbliżał się do Jerozolimy, wyszedł mu naprzeciw żydowski kapłan najwyższy i przeczytał wybitnemu Grekowi fragment zwoju z proroctwami Daniela, gdzie prorok wyraźnie rysuje postać ... Aleksandra. Wielki wódz Greków był tak poruszony proroczą wizją, w której mógł dostrzec siebie samego, że zamiast zniszczyć Jerozolimę udał się do

jerozolimskiej świątyni i tam oddał chwałę Bogu.

Podane fakty stoją w oczywistej sprzeczności z tezami liberalnych teologów o późnym pochodzeniu Księgi Daniela. Nawet oni zresztą przyznają, że co najmniej część prorocत्व Daniela i opisy historyczne początkowych rozdziałów powstały dużo wcześniej, w okresie babilońsko – perskim. Możemy więc śmiało przyjąć, w ślad za biblijnymi fundamentalistami, że Księga Daniela pochodzi z VI wieku p.n.e., z okresu życia proroka Daniela, który jest rzeczywistym, natchnionym autorem tej ważnej księgi Starego Testamentu.

Temat

Kluczowym wierszem Księgi są słowa, zapisane w 2 r., wers 44: ***„Za dni tych królów Bóg niebios stworzy królestwo, które na wieki nie będzie zniszczone, a królestwo to nie przejdzie na inny lud; zniszczy i usunie wszystkie owe królestwa, lecz samo ostoi się na wieki”***.

Głównym przesłaniem Księgi Daniela jest myśl, iż Bóg jest suwerennym Panem historii, władcą świata, kierującym losami ludzi, narodów, państw. Proroctwa Daniela osadzone są mocno w kolejnych okresach dziejów ludzkości i sięgają czasów eschatologicznych. W końcowej części księgi znajdujemy Boże polecenie: „Ale ty, Danielu, zamknij te słowa i zapieczętuj księgę aż do czasu ostatecznego! Wielu będzie to badać i wzrośnie poznanie” (12, 4).

Daniel prorokuje o czasach pogan, czasach narodów i o czasach końca, w których szczególną rolę odegra odrodzony Izrael. Zapowiada, jak inni prorocy, nastanie wielkiego ucisku i nadejście oczekiwanego władcy – Odrośli z linii mesjańskiej Dawida. Opisuje tę postać jako tajemniczego Syna Człowieczego, przybywającego na obłokach i otrzymującego od Boga władzę królewską. Tę wypowiedź Daniela cytował sam Jezus, gdy rozmawiał z uczniami na Górze Oliwnej. Mówiąc o końcu świata Jezus podkreślał: ***„Wtedy ukaże się na niebie znak Syna Człowieczego,***

i wtedy biadać będą wszystkie ludy ziemi, i ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłokach nieba z wielką mocą i chwałą...

(Ew. Mateusza 24, 30). Cały 24. rozdział Ewangelii Mateusza, w którym opisana jest rozmowa Jezusa z uczniami na Górze Oliwnej, pełen jest cytatów z Księgi Daniela. Chrystus powoływał się na proroctwa Daniela i utożsamiał się z postacią zapowiadanego przez proroka Syna Człowieczego. Tytuł ten Jezus zdecydowanie odnosił do siebie i jest to jedno z najczęstszych samookreśleń Chrystusa w Nowym Testamencie.

To potwierdza, iż Księga Daniela jest bardzo ważną częścią ksiąg prorockich Starego Testamentu. Wielu biblistów uważa nawet, że w proroctwach Daniela znajduje się klucz do zrozumienia całego profetycznego przesłania Pisma Świętego. Bez wątpienia nie moglibyśmy zrozumieć kończącej biblijne poselstwo Księgi Apokalipsy, nie poznawszy najpierw Księgi Daniela. W księdze tej znajdujemy wiele ważnych treści odnośnie głównych proroctw biblijnych: nadejścia Mesjasza, objawienia się „człowieka grzechu”, walki ze złem, zwycięstwa nad szatanem po doświadczeniach wielkiego ucisku, nastania Tysiącletniego Królestwa i zwycięskiego wejścia w eon wieczności. Centralną postacią Księgi Daniela, tak jak i innych ksiąg prorockich, jest Mesjasz Izraela, Zbawiciel świata, Pan i Król, Jezus Chrystus.

Korespondencja od słuchacza z Polski centralnej

W tym trudnym czasie życzę wam i sobie zdrowia. Ufam, że dzięki Bogu ten czas przejdziemy, przestrzegając obecnych wymogów, no i zrozumiemy chwilę, w której się znajdujemy. Nasza siła jest w Bogu. Mam przeszkody w czytaniu Biblii, bronię się przed zaniedbaniem tej uczty duchowej. Zrozumiałem, że moje ciało jest świątynią Ducha Świętego i powinno mi zależeć na tym, aby Pan mnie oczyszczał. Dziękuję za modlitwę i troskę o mnie.

List do Hebrajczyków

Jest w Nowym Testamencie księga, która w szczególny i fascynujący sposób ukazuje, jak proroctwa i symbole Starego Testamentu urzeczywistniły i urzeczywistniają się w osobie Jezusa Chrystusa.

Chodzi o List do Hebrajczyków. Niezwykły to i fascynujący fragment Nowego Testamentu. Prawdziwą przygodą i wspaniałym uzupełnieniem, dopełnieniem lektury Starego Testamentu jest lektura tego właśnie listu.

Chrystus jako ofiara, jako zadośćuczynienie za nasz grzech. Chrystus jako nasz arcykapłan, nieustannie orędujący za nami. Odpocznienie w wierze, jako wypełnienie się obietnicy wejścia do Ziemi Obiecanej... to tylko niektóre z tematów, których pełne rozwinięcie znajdziemy właśnie tutaj, w Liście do Hebrajczyków.

List ten napisano po to, by przekonać Hebrajczyków, Żydów, że Jezus jest Mesjaszem i Zbawicielem. Wiemy z wielu proroctw biblijnych, że kiedyś naród żydowski dostrzeże w Jezusie z Nazaretu Mesjasza. I że będzie to znak, że Chrystus przychodzi po raz drugi. Wiele wskazuje na to, że czas ten jest bliski.

Coraz częściej słyszymy o rosnących wspólnotach tzw. Żydów Mesjanicznych, czyli tych Żydów, którzy uwierzyli w Jezusa jako swego Mesjasza i Pana. Coraz częściej odwiedzają nas misjonarze i ewangelisti wywodzący się z narodu, który nazywamy naszym biblijnym, starszym bratem. Bądźmy czujni i obserwujmy z uwagą, ale też z miłością i z modlitwą, naszego starszego brata.

Gdy mówimy obrazowo o Bożym zegarze i o dopełniającym się czasie historycznym, nazywamy lud izraelski małą wskazówką.

Jak daleka droga dzieli małą wskazówkę Bożego zegara od dwunastej? Jak daleka droga dzieli ludzkość od kresu historii? Tego nie wiemy. Wie o tym jedynie Bóg. Bądźmy **Jemu** wdzięczni

za czas łaski i czas nauki, jaki nam daje. Sięgnijmy po wspaniałą księgę z Jego Biblioteki, księgę, która może sprawić, że pełniej dostrzeżemy oczyma wiary naszego Zbawiciela, i że nasza wiara w Niego utwierdzi się i sprawi, że będziemy czuli się bezpieczni i szczęśliwi, niezależnie od okoliczności, w jakich przychodzi nam żyć.

Jedynie w Bogu możemy znaleźć ucieszenie swojej duszy, jedynie w wierze w Chrystusa Pana możemy znaleźć schronienie i odpocznienie.

To jest Ziemia Obiecana, do której powinniśmy wkroczyć, i w której powinniśmy przebywać, z naszym Zbawicielem, już *teraz*, dopóki nie jest za późno. „*Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie, nie zatwardzajcie waszych serc*”.

Autor i przesłanie Listu

Niezwykłe jest to, że mimo, iż od początku List do Hebrajczyków znajduje się w kanonie Nowego Testamentu, i że właściwie nigdy nie poddawano w wątpliwość Bożego natchnienia tej księgi, nie znamy autora tego Listu.

Są różne teorie, różne zdania na temat autorstwa Listu do Hebrajczyków, ale żadna z tych koncepcji nie jest pewna. W dawniejszych tłumaczeniach Biblii księga ta opatrywana była zwykle nagłówkiem: „*Apostoła Pawła List do Hebrajczyków*”, albo „*Św. Pawła List do Żydów*”. Jednak od początku rodziło się dużo wątpliwości, czy autorem tego Listu jest apostoł Paweł. List do Hebrajczyków ma bowiem zupełnie inny styl, niż listy Pawłowe. Oczywiście tego nie zauważamy, czytając Nowy Testament w naszym polskim przekładzie, ale w języku oryginalnym NT, czyli greckim, można dostrzec ogromną różnicę w stylu, a także w słownictwie.

List do Hebrajczyków napisany jest piękną, staranną greką, wyróżniającą się prawdziwą wytwornością stylu. Natomiast apostoł Paweł zawsze pisał swoje listy językiem bardzo prostym,

starając się, by był to język zrozumiały dla odbiorców jego listów. Waga poruszanych przez niego problemów była tak wielka, a czas tak naglił, że Paweł nie poddawał tego, co pisał, jakiejś szczególnej obróbce językowej. Oczywiście, apostoł narodów znał doskonale język grecki. Był jednym z najlepiej wykształconych ludzi tamtych czasów. Potrafił prowadzić dysputy z greckimi filozofami, znał ich dzieła. Wyśmienicie znał też Stary Testament i całą żydowską literaturę religijną. Ale pisał zawsze w pośpiechu i celowo stosował jak najprostszy, zrozumiały dla wszystkich język.

Natomiast autor Listu do Hebrajczyków nadał swojemu tekstowi formę doskonałego traktatu, z bardzo starannie dobranymi cytatami ze Starego Testamentu. Autor musiał poświęcić temu listowi dużo czasu, widać, że poprawność i piękno języka były dla niego bardzo ważne.

Nie tylko styl, ale i słownictwo odróżnia List do Hebrajczyków od pism Pawłowych. Bibliści wyliczyli, że w Liście do Hebrajczyków znajdują się 152 terminy, które poza tym listem nie występują nigdzie indziej w NT. Teologowie zastanawiają się również nad brakiem w Liście do Hebrajczyków takich Pawłowych określeń, jak: objawienie, poznanie, pojednanie, paruzja, łaska, dar i inne. List do Hebrajczyków ma też specyficzne, wyróżniające go akcenty teologiczne, podkreśla w szczególnie sposób wybrane prawdy. Np. o ile w pismach ap. Pawła i innych apostołów, autorów NT często czytamy o zmartwychwstaniu Chrystusa, List do Hebrajczyków wymienia to wydarzenie tylko raz, natomiast kilkakrotnie wspomina wniebowstąpienie naszego Pana. Apostoł Paweł nieustannie przypomina ofiarę Chrystusa złożoną na krzyżu, List do Hebrajczyków mówi o ofierze niebieskiej. Nie zauważamy w Liście do Hebrajczyków nauki o pojednaniu i odkupieniu, mowa natomiast jest o dokonanym przez Chrystusa oczyszczeniu.

Widzimy, że zarówno pod względem językowym jak i teologicznym List do Hebrajczyków jest wyróżniającym się, niezwykłym fragmentem NT.

Z drugiej strony, choć w odmienny sposób, ten przebogaty i niezwykle ciekawy list wyraża jednak podstawowe prawdy nauki NT.

Główną ideą Listu do Hebrajczyków jest wykazanie wyższości Nowego Przymierza nad Starym. Znajdziemy tu, powtarzane w całym NT wezwanie do zachowania czujności i przestroge, by nie nadużywać otrzymanej łaski Bożej. Znajdziemy tu także naukę o niewystarczalności i słabości Starotestamentowego Prawa i o wypełnieniu go i jednocześnie zniesieniu przez Chrystusa. List do Hebrajczyków podkreśla, że Jezus Chrystus od momentu swego zmartwychwstania i wniebowstąpienia jest Królem i Arcykapłanem.

Bardzo ciekawe są wypowiedzi na temat Listu do Hebrajczyków przedstawicieli epoki wczesnochrześcijańskiej.

Orygenes, żyjący w latach 185 - 254, czyli na przełomie II i III w. n. e, pisał: ***„Gdyby się rozchodziło o moje zdanie, mniemałbym, że myśli wprowadzie pochodzą od Apostoła, wyrażenia jednak i układ należą do kogoś innego, który z pamięci przytacza myśli apostołskie i jak uczeń spisuje słowa swego mistrza.”***

Głębiej myśli Listu do Hebrajczyków dostrzegali też najznakomitsi znawcy Pisma Świętego IV wieku: Hieronim i Augustyn. Oni także wiązali autorstwo tego Listu z ap. Pawłem. Tak, czy inaczej, chrześcijaństwo pierwszych wieków nie wątpiło w natchniony charakter Listu do Hebrajczyków i skłonne było przyjąć hipotezę, zgodnie z którą Apostoł Paweł bądź napisał ten list po hebrajsku lub aramejsku, natomiast przekładu na język grecki dokonał ktoś inny, np. Ewangelista Łukasz, znany z dbałości o styl, bądź - co bardziej prawdopodobne - Pawłowe idee zebrane i spisane zostały w tym Liście przez bliżej nam dziś nieznanego ucznia Pawłowego. Apostoł Paweł prawdopodobnie dokładnie przejrzał całość, dodając już bezpośrednio od siebie epilog, czyli zakończenie, które zdecydowanie nosi styl Apostoła.

Podkreślmymy powtarzające się twierdzenie, występujące zarówno w starożytności, jak i w naszych czasach, że Apostoł Paweł

niewątpliwie był związany w jakiś sposób z powstaniem tej niezmiernie ważnej księgi NT. Kto był redaktorem tego pisma nie jest najistotniejsze. Jak pisał Orygenes: „*Kto ów list zredagował, sam Bóg jedynie wie*”.

Niewątpliwie ma rację dr Vernon McGee, kiedy stwierdza: „*Nie jest ważny człowiek, który ten tekst przekazał, ale ważny jest fakt, że jest to część Słowa, natchnionego przez Boga*”.

Data napisania Listu

Spróbujmy określić czas powstania Listu do Hebrajczyków. Tutaj też nie ma jednomyślności wśród biblistów, ale dwie rzeczy wydają się być pewne:

PO PIERWSZE:

odbiorcy listu należą do drugiego pokolenia chrześcijan;

PO DRUGIE:

sposób, w jaki autor listu wspomina o świątyni Jerozolimskiej świadczy, że ona jeszcze istnieje; a zburzona została przez Rzymian w roku 70. Gdyby świątynia była już zburzona, niewątpliwie autor wykorzystałby to w swej argumentacji.

Warunki, w jakich żyją adresaci Listu do Hebrajczyków odpowiadają czasom, które według zapowiedzi Jezusa miały nastąpić przed zburzeniem Jerozolimy, a także wszystkim danym, które nam o tych czasach przekazała historia.

Wydaje się więc rzeczą pewną, że w tym właśnie czasie powstał List do Hebrajczyków - aby pokrzepić tych, którzy cierpieli prześladowanie z powodu swej wiary, i aby przygotować ich na czas próby. Datą najbardziej prawdopodobną zdaje się być rok 67.

Miejsce powstania Listu

Jeśli chodzi o miejsce powstania Listu do Hebrajczyków, to pozdrowienia zawarte w jego zakończeniu wskazują na to, że powstał on w Italii, prawdopodobnie w Rzymie.

**Języki, w których nadawana jest
„Wędrówka przez Biblię”**

angielski, arabski, bengalski,
berbeski, burmański, cebuano,
CheChewa, chorwacki, czeski, czua,
duński, farski, francuski, gujarati,
hebrajski, hinduski, hiszpański,
indonezyjski, japoński, kanadyjski,
kantonezyjski, koreański, kurdyjski,
malezyjski, mandaryjski, marathi,
navaho, nepalski, norweski,
ormiański, oryjski, polski,
portugalski, quichua, rosyjski,
serbski, suachili, szwedzi, tai,
tamilski, telugu, turecki, ukraiński,
węgierski, włoski, zulu.

**Kochani Słuchacze TWR
czekamy na Wasze listy!
Jak odbieracie nasze audycje?
Co one wnoszą
do Waszego życia?**

W miarę możliwości postaramy się odpowiedzieć na każdy list i kontynuować nawiązaną w ten sposób relację. Na życzenie wysyłamy bezpłatnie Nowy Testament, literaturę chrześcijańską oraz kasety z nagraniami.

Prosimy o dołączenie następujących informacji o sobie

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Stowarzyszenie
Chrześcijańskie „Impuls” Trans World Radio Polska w celach związanych z korespondencją

Imię i nazwisko:..... nr telefonu:.....

Kod pocztowy:..... Miasto:..... Adres:.....

Kraj:.....



Plan Listu

I. O wyższości Chrystusa i Nowego Przymierza */część doktrynalna/*

- | | |
|--|---------------|
| 1) Prolog - Syn Boży odbiciem istoty Ojca | r. 1, 1 - 4 |
| 2) Wyższość Chrystusa nad aniołami; bóstwo Jezusa | 1, 5 - 2, 18 |
| 3) Wyższość Chrystusa nad Mojżeszem | 3, 1 - 6 |
| 4) Przestroga przed zwątpieniem | 3, 7 - 4, 2 |
| 5) Wyższość Chrystusa nad Jozuem (odpocznienie) | 4, 3 - 13 |
| 6) Wyższość kapłaństwa Chrystusa | 4, 14 - 7, 28 |
| a) Jezus prawdziwym arcykapłanem | |
| b) Chrystus kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka | |
| <i>/doskonały, wieczny arcykapłan /</i> | |
| 7) Wyższość ofiary Chrystusa | 8, 1 - 10, 39 |
| a) Chrystus pośrednikiem lepszego przymierza | |
| b) Wyższość służby kapłańskiej Chrystusa w rzeczywistej świątyni | |
| c) Skutki ofiary Chrystusa | |

II. Nowa jakość życia w Chrystusie */część praktyczna/*

- | | |
|---|-------|
| 1) Wiara <i>/bohaterskie przykłady wiary dla chrześcijan/</i> | r. 11 |
| 2) Nadzieja <i>/Chrystus wzorem wytrwałości/</i> | r. 12 |
| 3) Miłość <i>/duchowe braterstwo w Chrystusie/</i> | r. 13 |

„Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu;
kto bowiem przystępuje do Boga, musi uwierzyć,
że On istnieje i że nagradza tych, którzy go szukają.
Przez wiarę zbudował Noe, ostrzeżony cudownie o tym,
czego jeszcze nie można było widzieć, pełen bojaźni, arkę
dla ocalenia rodziny swojej; przez nią wydał wyrok na świat”

List do Hebrajczyków 11, 6-7

Księga Ozeasza

Ozeasz jest pierwszym z dwunastu proroków Starego Testamentu nazywanych „*mniejszych*”. Za proroków „*wielkich*” uważa się Izajasza, Jeremiasza, Ezechiela i Daniela. Natomiast począwszy od Ozeasza, po Malachiasza, określa się proroków mianem „*mniejszych*”. Jest to jednak podział umowny. Właściwie wszystkich proroków Starego Testamentu możemy nazywać wielkimi. Wszyscy byli wybranymi przez Boga posłańcami, przekazującymi Jego wolę, Jego wyroki, w poselstwie każdego z nich zawarte są niepowtarzalne, bezcenne, niezwykle ważne prawdy.

Prorocy, zwani „*mniejszymi*” byli wielkimi patriotami, ostrzegali swój naród przed konsekwencjami oddalania się od Boga, przed skutkami łamania praw, które On dał Izraelowi. Napominali naród wybrany za jego odstępstwo, bałwochwalstwo, niemoralność, zapowiadali upadek państwa, świątyni, rodziny. Piętnowali nieprawość i skorumpowanie przywódców politycznych i religijnych. W ich poselstwie znajdujemy wiele przestróg niezwykle aktualnych, brzmiących bardzo współcześnie, gdyż dzisiejszy świat nie różni się zasadniczo od ówczesnego.

Autor

Ozeasz żył w czasie, gdy Izrael podzielony był na dwa królestwa. Był prorokiem działającym w północnym królestwie, zwanym izraelskim, którego stolicą była Samaria (jak wiemy, królestwo południowe, którego stolicą była Jerozolima, zwane było Judą).

Ozeasz działał w Izraelu jako prorok w okresie około czterdziestu lat. Dowiadujemy się o tym ze wstępnych słów jego księgi. Czytamy: „Słowo Pana, które doszło Ozeasza, syna Beeriego, w czasach Uzjasza, Jotama, Achaza, Hiskiasza, królów judzkich i w czasach Jeroboama, syna Joasa, króla izraelskiego.” Ozeasz wymienia najpierw imiona czterech królów judzkich, zasiadających

na tronie Dawida w Jerozolimie, a potem podaje imię Jeroboama, króla, który sprawował rządy w północnym Izraelu, tam, gdzie żył i działał prorok. Wszyscy wymienieni przez Ozeasza królowie sprawowali władzę w okresie czasu jego prorockiej działalności.

Ozeasz rozpoczął swe usługiwanie, gdy północne państwo Izraela pod panowaniem Jeroboama II było u szczytu potęgi. Jako młody człowiek Ozeasz współczesny był Amosowi, działającemu także w północnym Izraelu, a w późniejszym wieku był współczesny Izajaszowi i Micheaszowi, prorokom południowego królestwa Judy. Ponieważ służba Ozeasza trwała kilkadziesiąt lat, dożył on czasu, w którym wypełniły się jego proroctwa, gdy północny Izrael został podbity przez Asyrię.

Ozeasz odegrał w północnym Izraelu podobną rolę, jak Jeremiasz w królestwie południowym. Jeremiasz przestrzegał Judejczyków, że odstępstwo od Boga doprowadzi ich do upadku i zniewolenia, i dożył upadku Jerozolimy, zdobytej przez wojska babilońskie. Podobnie Ozeasz ostrzegał plemiona północne przed upadkiem i wraz ze swym ludem doświadczył niewoli asyryjskiej.

Poselstwo Księgi

Wielkim tematem Księgi Ozeasza jest wołanie o powrót do Boga. Tęsknota za prawdziwą łącznością z Bogiem ukazana jest w obrazie intymnej relacji małżeńskiej. Prorok otrzymuje polecenie, by poślubić niemoralną kobietę, co symbolicznie wskazuje na miłość Boga do niewiernego Izraela. Osobiste doświadczenia Ozeasza stanowią niejako tło dla treści jego poselstwa. Dramatyczne, trudne przeżycia w małżeństwie pozwalają prorokowi wyrazić cały ból i tragizm zdrady Izraela, niewierności ludu izraelskiego względem Pana.

Żeby zrozumieć poselstwo Księgi Ozeasza trzeba poznać historię życia proroka. Można opowiedzieć ją następująco: *W górzystej krainie, w małym miasteczku, jednym z tych, których próżno szukać na mapie świata, żyło dwoje młodych ludzi: młody*

mężczyzna o imieniu Ozeasz i młoda kobieta o imieniu Gomer. Pokochali się i rozpoczęła się historia podobna do milionów innych, ale nigdy nie nudnych i na swój sposób niepowtarzalnych. Niestety, nagle coś zmieniło się w postępowaniu Gomer. Z niewiadomych przyczyn zaczęła prowadzić niemoralne życie. Ozeasz, ze złamanym sercem, znalazł się w wielkiej rozterce. Zgodnie z Prawem Mojżeszowym powinien przyprowadzić Gomer do starszych miasta i wydać ją na śmierć przez ukamienowanie, bo taka była kara przewidziana za popełnienie cudzołóstwa.

Czy to nie przypomina nam innej historii, która wydarzyła się około siedmuset lat później, w tej samej krainie, gdzie w mieście Nazaret pewien mężczyzna zaręczył się z młodą kobietą o imieniu Maria? Józef także rozważał, co robić... Podstawową różnicą było to, że jego przypuszczenia były błędne i musiały być skorygowane przez posłańca nieba, anioła Gabriela, natomiast w przypadku Ozeasza było inaczej – Gomer naprawdę była winna.

Jak potoczy się dalej historia Ozeasza i upadłej Gomer? W tym miejscu rozpoczyna się opowieść niezwyklej prorockiej księgi. Czytamy: **„Pan rzekł do Ozeasza: Idź, weź sobie za żonę nierządnicę i miej z nią dzieci z nierządu, gdyż kraj przez nierząd stale odwraca się od Pana.”** (1, 2) Posłuchajmy uważnie tych słów: Bóg poleca Ozeaszowi poślubić Gomer, która stała się nierządnicą; zamiast prowadzić ją na ukamienowanie, zgodnie z Prawem, Ozeasz ma ją poślubić, na polecenie Pana. Ozeasz, Boży prorok, jest posłuszny wezwaniu Pana. Czytamy: **„Poszedł więc i pojął za żonę Gomer (...) a ona poczęła i urodziła mu syna.”**

Możemy sobie wyobrazić, w jakim tempie rozeszły się plotki o tym, co dzieje się w rodzinie Ozeasza. Jego dom stał się samotną wyspą na morzu niechęci, krytyki, potępienia. W domu tym zaczęły rodzić się dzieci. Było ich troje – dwóch chłopców i dziewczynka. Pierworodny miał na imię Jezreel. Imię to nadał mu sam Bóg. Jezreel było nazwą miasta, gdzie wcześniej Jehu popisał się krwawą brutalnością. Samo słowo „Jezreel” znaczy „Bóg doko-

na pomsty”. Przez nadanie dziecku imienia Jezreel Bóg ostrzegał lud izraelski: „**Nadchodzi godzina pomsty i kary**”.

Drugie dziecko, dziewczynka, otrzymała imię „**Lo-Ruchama**”. Znaczy ono: „**Nie ma więcej miłosierdzia**” dla Izraela. Imię to tłumaczy się też jako „**Niemilowana**”, ta która nie zaznała miłości Ojca. Bóg powiedział Ozeaszowi: **Daj jej na imię „Niemilowana”, bo już nie będę dłużej okazywał miłości domowi Izraela**” (1, 6). „Niemilowana” nie była córką Ozeasza, nie znała swego ojca, nie zaznała jego miłości. Bóg przemówił poprzez to wydarzenie do niewiernego ludu izraelskiego: „Nie zaznasz ojcowskiej miłości, bo Ja nie jestem już twoim Ojcem”.

Trzecie dziecko, chłopczyk, otrzymał, na polecenie Boga, imię „**Lo-Ammi**”, czyli „**Nie-mój-lud**”. To także nie było dziecko Ozeasza. Bóg dał swemu ludowi ostrzeżenie: Wasze nieposłuszeństwo doprowadzi do tego, że przestanę się o was troszczyć. Nie będziecie już mogli nazywać się moim ludem.

Niewierna Gomer opuściła dom, powróciła do swojej dawnej profesji. Można by się spodziewać, że teraz Bóg powie swemu prorokowi: „**Ozeasz, uczyniłeś wszystko, co było w twojej mocy, by odmienić los tej kobiety. Nie przyniosło to żadnego skutku, zostaw więc ją w spokoju, zapomnij o niej.**” Nie, nie takie polecenie otrzymał Ozeasz.. Bóg polecił swemu prorokowi: „**Idź, pokochaj jeszcze raz tę kobietę, przyprowadź ją do domu...**” Ozeasz uczynił tak, jak polecił mu Pan, musiał jednak wykupić Gomer, gdyż w międzyczasie ona – co nie było rzadkością w tamtym czasie wśród kobiet lekkich obyczajów - sprzedała się w niewolę. Prorok zapłacił za nią wysoką cenę i przyprowadził ją na powrót do domu.

Jakże to piękny alegoryczny obraz miłości naszego Pana i Zbawiciela. On stworzył nas z miłości, należeliśmy do niego, ale poprzez upadek w grzech, z powodu nieposłuszeństwa, oddaliliśmy się od Niego i nasze wysiłki, nasze uczucia, naszą miłość skierowaliśmy w inną stronę, zwiąaliśmy się z innymi osobami, sprawami, ideami, tak, aż staliśmy się niewolnikami własnych pragnień, żądz,

niespełnionych marzeń, własnego egoizmu; staliśmy się ofiarami zagubienia, materializmu, hedonizmu, komunizmu, postmodernizmu i wielu innych „izmów”. Staliśmy się, jednym słowem, niewolnikami grzechu. I wtedy On przyszedł do nas, zstąpił na ziemię, i wykupił nas, zapłacił za nas ogromną cenę (cenę najwyższą – własne życie) by wyrwać nas z niewoli, podnieść z upadku i wprowadzić na nowo do swojej rodziny, do swojego domu. Cóż za wspaniała miłość! Toruje drogę powrotu do intymnej, osobistej łączności z Bogiem, jako Ojcem, otwiera drzwi ojcowskiego domu, gdzie każdy, kto odpowie, otworzy się na miłość Zbawiciela, znajdzie dla siebie miejsce, stanie się członkiem Bożej rodziny. Prorok Ozeasz woła, w imieniu Pana: ***„I będzie tak, że zamiast mówić do nich: Wy nie jesteście moim ludem, będzie się do nich mówiło: Synami Boga żywego jesteście”***.

Kaznodzieja radiowy dr Vernon McGee, autor pierwszego, angielskiego cyklu ***„Wędrowki przez Biblię”*** stwierdził, że największym grzechem na świecie jest odrzucenie miłości Boga. Właściwie to chce powiedzieć swemu ludowi prorok Ozeasz: ***„Doświadczyliście tylu wspaniałych dzieł Pana; On wyprowadził was z niewoli egipskiej, wiele razy ratował was w czasie wędrowki przez pustynię, aż wprowadził was do Ziemi Obiecanej, nosił was, podobnie jak orzeł na swoich skrzydłach podtrzymuje młode, prowadził was pośród cudów i znaków, okazując swoją moc i niewyczerpaną miłość, a wy odwróciliście się do Niego plecami i zwróciliście się ku obcym bóstwom, pogrążyliście się w duchowym i fizycznym nierzędzie. Jesteście podobni do niewiernej, cudzołożnej kobiety, oddającej się wielu obcym kochankom.”*** Musimy pamiętać, że w tym czasie w północnym królestwie Izraela stały dwa ogromne posągi złotego cielca, którym oddawano cześć na wzór pogański. Kultowi temu towarzyszyły często akty nierzędu kultowego. Prostytucja kultowa była tak powszechnie uprawiana, że trudno było kobietom zachować cnotę, dochować wierności mężowi. Zazwyczaj ulegały one namowom kochanków, którzy byli

w stanie w większym stopniu zaspokoić ich dążenie do zbytku, do życia w materialnym bogactwie. Tak właśnie było w przypadku żony Ozeasza, Gomer: porzuciła męża i stała się kochanką bogatszych mężczyzn. Czytamy: **„Mówiła bowiem: Pobiegnę za moimi kochankami, którzy dają mi chleb i wodę, wełnę i len, oliwę i napój.”**

Kiedy pomyślimy nad stanem dzisiejszego społeczeństwa, widzimy podobne zjawisko: liczy się przede wszystkim pieniądz, proponuje się tzw. **„wolny seks”** i tymi **„dobrami”**, przyjemnościami karmi się umysły ludzi, szukających zaspokojenia swoich pragnień, żądz, ambicji, marzeń. Niestety, jest to wielkie oszustwo, ludzie goniący za materialnym bogactwem i za niemoralnymi przyjemnościami stają się coraz bardziej głodni, głodni duchowo, odczuwają wewnętrzną pustkę, czują się niespełnieni, nieszczęśliwi. Odwrócili się od Boga, odrzucili, zdeptali Jego miłość, dlatego nisko upadli, stali się czcicielami rzeczy przemijających, zostali niewolnikami grzechu.

Jako ludzie dziedziczący grzeszną naturę znajdujemy się w stanie buntu przeciwko Bogu. Bylibyśmy skazani na zagładę, gdyż „zapłatą za grzech jest śmierć”, ale dzięki Bożej łasce, Bożemu miłosierdziu, możemy być ocaleni, możemy na powrót zbliżyć się do Boga. Drogę do powrotu otwiera nam Jezus, który umierając na krzyżu zapłacił karę za nasz grzech. Jeśli uwierzymy, zaufamy Chrystusowi, jako Zbawicielowi i Panu, jesteśmy uratowani. Jeśli odrzucimy Boży dar zbawienia, jesteśmy zgubieni.

Najgorszym grzechem na świecie jest odrzucenie Bożej miłości. Pewien misjonarz powiedział, że jest to grzech przeciw światłu. Ludzie, którzy dostrzegają światło ewangelii i odrzucają je, odwracając wzrok od Jezusa, świadomie wybierają ciemność. Jezus powiedział swoim uczniom: **„Na tym polega sąd, że światło pojawiło się na świecie, ludzie jednak bardziej umiłowali ciemność, niż światło, bo ich czyny były złe. Kto dopuszcza się złych czynów, nienawidzi światła i nie zbliża się do niego, aby te czyny nie wyszły**

na jaw. Kto zaś żyje prawdą, idzie ku światłu, aby widać było, że żyje prawdą” (Jan 3, 20 – 21).

Największym grzechem człowieka jest odrzucenie Bożej prawdy, nie przyjęcie Bożej miłości. To jest główne przesłanie Księgi Ozeasza. Żona proroka, Gomer, nie tylko złamała małżeńskie ślubowanie, ale przede wszystkim odrzuciła miłość męża, zraniła człowieka, który ją naprawdę kochał. Ozeasz poznał w jakiejś mierze to, czego doświadczył Bóg: naród, który Bóg umiłował, odwrócił się od Niego, odrzucił Jego miłość.

Możemy powiedzieć, że Izrael poznał miłość Boga w sposób wyjątkowy. Doświadczył Bożej troskliwości, Bożego przewodnictwa, ochrony, przebaczenia, uwolnienia, lud ten poznał Bożą prawdę, Bóg objawił mu swe Słowo, poprzez Mojżesza, poprzez proroków, poprzez psalmistów. Niestety, Izrael odwrócił się od Boga, odrzucił Bożą prawdę, odrzucił Bożą miłość. A jednak Bóg nie porzucił Izraela. Boża miłość przewycięży nieposłuszeństwo narodu wybranego, Boża miłość ostatecznie zatriumfuje. Spójrzmy na kilka wersetów wyjętych z Księgi Ozeasza. W czwartym rozdziale prorockiej księgi znajdujemy słowa: ***„Efraim zaprzyjaźniony jest z bałwanami, związał się z gronem pijaków”*** (4, 17).

Efraim to inna nazwa Izraela; tak określali prorocy północne Królestwo Izraelskie, gdzie rozwinęły się liczne kultury pogańskie, a bałwochwalstwo sprzęgało się z niemoralnością. Izrael, Efraim, stoczył się w duchowe i moralne cudzołóstwo.

Bóg jednak nie odrzuca Izraela, nie wydaje go na pastwę grzechu. Czytamy dalej: ***„Jakże mógłbym cię porzucić, Efraimie, zaniechać ciebie, Izraelu? Jakże mógłbym zrównać ciebie z Adam, postąpić z tobą jak z Seboim? Zadrżało we mnie serce, byłem głęboko poruszony”*** (11, 8). Bóg oznajmia, że nie porzuci swego ludu. Nie może tego uczynić, zbyt mocno go kocha. Dlatego Bóg polecił Ozeaszowi pójść jeszcze raz i wykupić Gomer, sprowadzić ją do domu, dlatego, by prorok wiedział, co czuje Bóg, gdy Jego miłość została odrzucona przez naród wybrany. Miłość Boża jest

jednak niepokonana, jest potężna, wielka, przewycięży nieposłuszeństwo Izraela.

Czytamy na koniec: **„Efraimie, na cóż ci jeszcze bałwany? Wysłucham cię i wejrzę na ciebie łaskawie. Jestem jak cyprys zielony, dzięki mnie wyrośnie twój owoc”** (14, 8).

Nadejdzie dzień, gdy Izrael powróci do Boga, swego Pana. To proroctwo pozwala nam wierzyć, choć Księga Ozeasza o tym nie opowiada, że Gomer ostatecznie powróciła do domu i została dobrą żoną i matką. Tego nie możemy być pewni, natomiast pewni możemy być bez żadnych wątpliwości, bo księgi prorockie mówią o tym wielokrotnie, że nadejdzie dzień, gdy lud izraelski powróci do Boga, nawróci się do Niego całym sercem.

Zastosowanie

Jakie znaczenie ma poselstwo Księgi Ozeasza dla mnie i dla ciebie? Czy podobnie przejmujący obraz Bożej miłości, przewyciężającej niewierność, odstępstwo, odnosi się także do ludu Nowego Przymierza? Tak, Kościół, jako wspólnota wierzących, przyrównany jest w NT do panny młodej, do Oblubienicy, o którą Chrystus zabiega, którą Chrystus kocha, pielęgnuje, oczyszcza, uświęca. W Księdze Apokalipsy, w słowach skierowanych do wspólnoty wierzących w Efezie Jezus tak powiada: **„Znam twój trud i wytrwałość twoją (...) lecz mam ci za złe, że porzuciłaś pierwszą swoją miłość”**.

Drogi przyjacielu, nie wystarczy wiedzieć o Bogu, że On istnieje, czy nawet wierzyć i wyznawać, że jest pełnym mocy Panem, Stwórcą i Zbawicielem. Boga trzeba kochać! On pragnie naszej miłości. Nawet jeśli posiadamy wielką wiarę, ale brak nam miłości, jesteśmy niczym. Bóg pyta każdego z nas, podobnie jak pytał Piotra: **„Czy kochasz mnie, czy mnie miłujesz?”**

Imię „**Ozeasz**” znaczy „**zbawienie**”. Jest to właściwie inna forma imienia „**Joszua**”, które jest hebrajskim, oryginalnym brzmieniem imienia „**Jezus**”. Kościół, jako wspólnota wierzących,

to oblubienica nowotestamentowego Ozeasza. Podobnie jak w historii Starego Testamentu, małżonka Ozeasza jest niewierna, nie odwzajemnia Jego miłości tak, jak powinna. Stan nominalnego Kościoła, duchowy stan wszystkich tych, którzy uważają się za chrześcijan jest opłakany. Wielu brakuje miłości, wielu brakuje wierności.

Musimy sobie uświadomić, że ten, kto odrzuca Bożą miłość, kto jej nie odwzajemnia, popełnia największy grzech, jaki można popełnić. Nie odwracamy się od Boga, który tak nas ukochał, że wydał za nas swego jedynego Syna, nie odrzucajmy Tego, którego miłość jest tak wielka, że oddał za nas swoje życie. Otwórzmy się na Jego miłość i ukochajmy Go całym sercem.

Listy od korespondentów z Polski południowej

List 1

Wasz list uświadomił mi, że wiara nie polega tylko na spotkaniach, na modlitwie grupowej. Pan zawsze jest obecny, mogę zawsze zwrócić się do Niego. Zaniedbałem tę relację i jest mi głupio i przykro przed braćmi. Dzięki za modlitwę za mnie i za braci za murami. List ten uświadomił mi, że o nas pamiętacie. Pan codziennie mnie zapewnia o swojej obecności, choćby przez listy od was. Proszę, módlcie się nadal za mnie.

List 2

Od trzech miesięcy pracuję w bibliotece i bardzo dziękuję Bogu za to. Mam teraz możliwości dzielenia się Dobrą Nowiną o żywym Jezusie, który przez Swojego Ducha przebywa w sercu człowieka. Proszę o ulotki ze Słowem Bożym, wezmę je do biblioteki. Literatura chrześcijańska ma niesamowite wzięcie. Proszę o modlitwę, aby serca były czułe i otwierały się na Boży głos, aby ludzie radowali się w Bogu, Zbawicielu.

List Jakuba

List Jakuba jest pierwszym z grupy tak zwanych "listów powszechnych". Należą do tej grupy także Listy Piotra, Jana i Judy. Listy te nie są adresowane do konkretnej osoby, czy wspólnoty, lecz do całego Kościoła; mają charakter ogólny, powszechny.

Autor

Ustalenie autorstwa listu przysparza spore kłopoty. Wiemy, że autorem Listu jest Jakub, ale nie możemy być pewni, o którego Jakuba chodzi. Z kart Nowego Testamentu znamy bowiem co najmniej trzech mężczyzn o tym imieniu i potencjalnie każdy z nich mógłby być uznany za autora Listu. Najbardziej znany nam z opisu ewangelicznego Jakub, to apostoł Jezusa, brat Jana. Jakub i Jan zwani byli „*synami gromu*”, a ich ojcem był Zebedeusz. Jakub, Jan i Piotr byli z Jezusem na Górze Przemienienia. Tego Jakuba określa się mianem „*Jakuba Starszego*”. Został on zgładzony przez Heroda w tym samym czasie, w którym uwięziono apostoła Piotra. Wiemy o tym z relacji Dziejów Apostolskich (Dz. Ap. 12, 1 - 2). Jakub Starszy był więc pierwszym z apostołów - męczenników. Został ścięty już w 44 r. n.e. Część biblistów jemu przypisuje autorstwo Listu Jakuba, ale wydaje się, że jego męczeńska śmierć nastąpiła zbyt wcześnie, by mógł napisać ten List.

Inny Jakub, zwany „*Jakubem Młodszym*”, także należał do dwunastu najbliższych uczniów Jezusa. Był on synem Alfeusza. Najprawdopodobniej był bratem Lewiego, czyli Mateusza, autora pierwszej Ewangelii, gdyż jego ojciec także nosił imię Alfeusz. Poza tym o Jakubie Młodszym niczego więcej nie wiemy. Nie wydaje się prawdopodobne, by on był autorem Listu Jakuba.

Trzeci Jakub, którego niemal cała tradycja uważa za autora Listu, to Jakub zwany „*Bratem Pańskim*”. Mateusz w 13 rozdziale swej Ewangelii pisze o Jezusie, który przybył do Nazaretu: „*A przyszedłszy w swoje ojczyste strony, nauczał w synagodze*

ich, tak iż się bardzo zdumiewali i mówili: Skąd ma tę mądrość i te cudowne moce? Czyż nie jest to syn cieśli? Czyż matce jego nie jest na imię Maria, a braciom jego Jakub, Józef, Szymon i Juda?" (Mat. 13, 54 - 55). W czasie publicznej działalności Jezusa jego bracia nie rozumieli go. W Ewangelii Jana czytamy: „*nawet bracia jego nie wierzyli w niego*” (Jan 7, 5). Jednak Jakub został później przełożonym pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej w Jerozolimie. Jak do tego doszło? Tego nigdy się nie dowiemy. Z pewnością jednak pewien ślad, wskazujący na okoliczności, w jakich nastąpiła wielka zmiana w życiu Jakuba znajduje się w słowach ap. Pawła, który, wymieniając w I Liście do Koryntian kolejne objawienia się Zmartwychwstałego Chrystusa pisze: „*Potem ukazał się Jakubowi*” (I Kor. 15, 7).

Nie wiemy, jaki przebieg miało spotkanie Jakuba ze zmartwychwstałym Jezusem. Ale wiemy, jakie były efekty tego spotkania. Jakub został przełożonym pierwotnego Kościoła w Jerozolimie. Relacja księgi Dziejów Apostolskich nie pozostawia co do tego żadnych wątpliwości. To Jakuba Piotr zawiadomił o swoim wyjściu z więzienia (Dz. Ap. 12, 17). Jakub przewodniczył naradzie w Jerozolimie, kiedy wyrażono zgodę na wejście nawróconych pogan do Kościoła chrześcijańskiego (Dz. Ap. 15).

To z Jakubem i Piotrem spotkał się ap. Paweł w czasie swojej pierwszej wizyty w Jerozolimie. Z Jakubem, Piotrem i Janem uzgadniał zakres swojej pracy. W Liście do Galacjan Paweł napisał: „*Gdy poznali okazaną mi łaskę, Jakub, Piotr i Jan, którzy są uważani za filary, podali mnie i Barnabie prawicę na dowód wspólnoty*” (Gal. 2, 9). Z tych relacji wyraźnie wynika, że Jakub był przełożonym pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej w Jerozolimie.

Jakub zginął śmiercią męczeńską w 62 r. n.e. Doprowadził do tego arcykapłan Annasz, który wykorzystał fakt, że zmarł prokurator Palestyny Festus, a jego następca Albinus jeszcze nie dotarł do Jerozolimy. Wiemy o tym z relacji żydowskiego historyka Józefa Flawiusza, który tak pisze w kronice, zatytułowanej „*Dawne*

dzieje Izraela”:

„Annasz (. . .) sądząc, że nadarzyła się dogodna sposobność, ponieważ zmarł Festus, a Albinus był jeszcze w drodze, zwołał Sanhedryn i stawił przed sądem Jakuba, brata Jezusa zwanego Chrystusem oraz kilku innych. Oskarżył ich o naruszenie Prawa i skazał na ukamienowanie”. Wydarzenie to opisał także inny historyk, Hegesippus, a jego relację przekazał Euzebiusz, w dziele **„Historia Kościoła”**. Czytamy tam między innymi, że gdy kamienowano Jakuba, modlił się on **„Błagam Cię, Panie Boże i Ojczy, przebacz im, gdyż nie wiedzą co czynią.”** A przedtem, zaprowadzony przez uczonych w Piśmie na krużganek świątyni, zapytany: **„Powiedz nam, kim jest ten Jezus?”**, odpowiedział: **„Dlaczego pytacie mnie o Syna Człowieczego? Siedzi On w niebieszech, po prawicy wielkiej Mocy, skąd przyjdzie na obłokach niebiańskich”**. Jakub został więc męczennikiem, wiernym sługą Jezusa, wyznającym Go jako Pana do ostatnich chwil swego życia.

Czas powstania Listu

Skoro Jakub zginął śmiercią męczeńską w 62 r. n.e. jego list datować należy z pewnością przed tym terminem. Przypuszcza się nawet, na podstawie analizy treści i formy Listu, że mógł on powstać bardzo wcześnie, jeszcze przed soborem w Jerozolimie, a więc przed 49 r. n.e. Jest to więc jedno z najwcześniejszych, jeśli nie najstarsze pismo kanonu Nowego Testamentu. Najwcześniejszy list ap. Pawła, I List do Tesaloniczan został napisany znacznie później, ok. 52 - 56 r. n. e.

Poselstwo Listu

Treść Listu Jakuba porównywana jest często z nauką Listów apostoła Pawła. Wielu krytyków wskazuje na rzekome sprzeczności występujące pomiędzy nauką Pawła a Jakuba. Przy uważnej lekturze można jednak dostrzec, że Jakub nie naucza inaczej, niż Paweł. Kładzie jedynie inaczej akcenty, nauczając na

temat wiary i uczynków. Centralnym tematem Listu Jakuba jest wiara, podobnie jak w listach Pawła. Jakub jednak kładzie główny akcent na skutki, efekty wiary. Mówi o dobrych czynach, jako o wyniku wiary, owocu usprawiedliwienia.

W nauczaniu Pawła występują dwa aspekty usprawiedliwienia z wiary. Apostoł naucza o wierze, jako korzeniu zbawienia oraz o dobrych uczynkach, jako owocu zbawienia. Innymi słowy: wiara jest czymś, co przynosi zbawienie, a dobre czyny czymś, co potwierdza zbawienie. Wiara jest warunkiem, a uczynki skutkiem zbawienia.

Najpełniej formułuje Paweł te dwa aspekty zbawienia w Liście do Efezjan, gdzie znajdujemy takie jego słowa: **„Łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie z was: Boży to dar, nie z uczynków, aby się kto nie chlubił”** (Efez. 2, 8 - 9). Jest to stwierdzenie podkreślające prawdę, że usprawiedliwieni jesteśmy jedynie dzięki wierze, że nikt z nas nie jest sobie w stanie zasłużyć na zbawienie. Ale apostoł Paweł zaraz dodaje: **„...jesteśmy stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, do których przeznaczył nas Bóg, abyśmy w nich chodzili”** (Efez. 2, 10). I tu jest mowa o efektach, o skutkach zbawienia. Kto uzyskuje zbawienie jako dar, dzięki wierze, będzie czynił dobro, będzie **„chodził w dobrych uczynkach”**, jak pisze Paweł. Prawdziwa wiara, przynosząca zbawienie, będzie owocowała dobrymi uczynkami.

I tę właśnie prawdę podkreśla w swoim liście ap. Jakub. Jeśli wiara nie rodzi dobrych czynów, nie jest to prawdziwa, przynosząca zbawienie wiara.

Ta nauka pochodzi od samego Jezusa, który mówił: **„Po owocach poznacie ich”**. Apostoł Paweł napisał Koryntianom: **„choćbym miał pełnię wiary, tak, żebym góry przenosił, a miłości bym nie miał, byłbym niczym.”** Apostoł Jakub pisze: **„Wiara, jeżeli nie ma uczynków, martwa jest sama w sobie”** (2, 17). Tę wypowiedź Jakuba możemy uznać za kluczowe stwierdzenie jego listu. Myśl ta jest sformułowana w Liście Jakuba jeszcze inaczej.

W pierwszym rozdziale, w 22 wierszu czytamy: „**Bądźcie wykonawcami Słowa, a nie tylko słuchaczami, oszukującymi samych siebie.**”

List Jakuba ma więc charakter praktyczny, moralny. Jakub pisze o etyce chrześcijańskiej, nie o chrześcijańskiej doktrynie. Podkreśla tę prawdę, że człowiek usprawiedliwiony z wiary, zbawiony dzięki łasce Bożej, powinien w czynach, w życiu na co dzień potwierdzać swą wiarę czynieniem dobra, okazywaniem miłości.

Jakub, brat Pański, był takim właśnie człowiekiem: prawym, cieszącym się wielkim szacunkiem i poważaniem. Dlatego nazywano go Sprawiedliwym. Tradycja mówi, że nadano mu także inny przydomek: "Kolano Wielbłąda". Tak dużo czasu przeznaczał na modlitwę, że skóra na jego kolanach była zrogowaciała, jak u dromadera.

List Jakuba zawiera tak wiele cennych nauk o praktycznej naturze, że porównuje się go często zarówno z ewangelicznym Kazaniem na Górze, jak i z Księgą Przysłów, Księgą Przypowieści Salomona. Apostoł Jakub omawia chrześcijańską postawę wobec różnych doświadczeń i pokus, podkreśla wagę dobrych uczynków, płynących z wiary, przede wszystkim uczynków miłości bliźniego, występuje przeciw kłótniowości, plotkarstwu, chciwości, przywiązaniu do świata i przeciwko uciskowi ubogich. Jest więc List Jakuba jednym wielkim wezwaniem, skierowanym do chrześcijan, by prowadzili życie godne wyznawanej przez siebie wiary, prawe, uczciwe, mądre, aktywne, słowem życie godne uczniów Jezusa Chrystusa.

Księga Joela

Proroctwa Joela dla osoby niezorientowanej, nieznającej Biblii mogą wydawać się mało ważne. Zapisane są przecież w trzech krótkich, niepozornych rozdziałach. A jednak księga ta porównywana bywa do bomby atomowej; pomimo małej objętości, zawiera ogromny potencjał przemieniającej Bożej mocy.

Autor

Bardzo mało wiemy o autorze tej księgi. Wszystko, czego się o nim dowiadujemy, znajdujemy w krótkim otwierającym księgę wstępie: **„Słowo Pana, które doszło Joela, syna Petuela”**. Imię Joel znaczy „Jahwe jest Bogiem”. Było to i jest bardzo popularne imię wśród Izraelitów. Na kartach Biblii znajdujemy to imię także w I Księdze Samuela, gdzie czytamy: **„A gdy się Samuel zestarzał, ustanowił swoich synów sędziami nad Izraelem. Jego pierworodnym synem był Joel...”** (8, 1–2). Niektórzy komentatorzy wnioskowali stąd, że prorok Joel mógł być tożsamy z synem Samuela. Wydaje się to jednak nieprawdopodobne, gdyż o synach Samuela, Joelu i młodszym Abiaszu, tak czytamy dalej: **„Lecz synowie Samuela nie chodzili jego drogami, gonili raczej za zyskiem, brali datki i naginali prawo”** (I Sam 8, 3).

Nie ma w Księdze Joela informacji o czasie i miejscu działania proroka, ale przyjmuje się, że był on jednym z najwcześniejszych proroków judzkich. Wydaje się pewne, że żył on i prorokował w Jerozolimie lub jej okolicy, bo w swoich wypowiedziach odwołuje się często do **„Domu Pańskiego”** i do **„świętej góry, Syjonu”**. Na przykład w dziewiątym wierszu pierwszego rozdziału czytamy: **„Dom Pana pozbawiono ofiary z pokarmów i płynów; żalobą okryci są kapłani, słudzy ołtarza”**. Rozdział drugi księgi otwierają słowa: **„Zatrąbcie na rogu na Syjonie! Krzyczcie na mojej świętej górze”**. W końcowej części proroctwa Joela czytamy: **„I poznacie, że Ja, Pan, jestem waszym Bogiem, który mieszkam**

na Syjonie, świętej mojej górze. Wówczas Jeruzalem będzie święte...". I jeszcze raz, w końcowych wierszach księgi jest mowa o Jerozolimie: ***„Juda będzie zamieszкана po wszystkie czasy, a Jeruzalem po wszystkie pokolenia”.***

Proroctwo Joela związane jest bardzo mocno z Jerozolimą, Judą, wydaje się więc pewne, że prorok działał w Jerozolimie i jej okolicach, na pewno w królestwie judzkim, południowym. Wydaje się też niemal pewne, że Joel żył i działał bardzo wcześnie, w początkowym okresie funkcjonowania Izraela jako kraju podzielonego na dwa królestwa: północne i południowe. Wskazuje na to m.in. fakt, że Joel nie piętnuje, jak inni prorocy, bałwochwalstwa, które szczególnie w południowym, judzkim królestwie – stało się problemem w późniejszych latach. Niektórzy bibliści uważają nawet, że Joel mógł działać nawet w IX wieku p.n.e., za rządów judzkiego króla Joasza (ok. 830 r. przed Chrystusem). Znaczyłoby to, że Joel mógł znać proroków Eliasza i Elizeusza.

Temat

Głównym tematem Księgi Joela jest wieść o zbliżaniu się „Dnia Pańskiego”. W swojej krótkiej wypowiedzi prorok pięciokrotnie zapowiada nadejście ***„Dnia Pana”***. Trzeba tu zauważyć, że wszyscy wielcy prorocy (Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel, Daniel) także zapowiadali przyjsie Dnia Pańskiego. Mówili o nim najczęściej jako o ***„tym dniu”***.

O jaki dzień chodzi? O dzień nadejścia Pana, dzień, w którym Bóg rozpocznie swe wielkie dzieło odnowy. Dzień Pański to określenie biblijne pełne znaczenia, bogate w niezwykle treści. Obejmuje czas Tysiącletniego Królestwa, czas powtórnego przyjsia Jezusa Chrystusa, a także doświadczenia Wielkiego Ucisku. Joel bardzo wyraźnie ukazuje w swym proroctwie, iż Dzień Pana rozpocznie się trudnym okresem Wielkiego Ucisku. Okres ten zakończy przyjsie Mesjasza, Chrystusa, który rozprawi się z wszelką nieprawością,

z wszelkim złem i bezbożnością na ziemi.

Dzień Pana to czas zapowiadany przez wielu proroków Starego Testamentu. Widzieli oni kres dziejów narodu wybranego, wielkie prześladowania Izraela i nadejście Mesjasza – Wybawiciela. Nie mówili natomiast o okresie Kościoła. Nie ma w ich prorocत्वach zapowiedzi o życiu wielkiej wspólnoty wierzących pochodzących spośród wielu narodów ani zapowiedzi o pochwyceniu tej wspólnoty, zabraniu jej do nieba. Prorocy ST nie mówili bowiem o okresie Kościoła; prawda o narodzeniu się Kościoła, o jego pochwyceniu została objawiona w pełni dopiero uczniom Chrystusa, apostołom. Oczywiście, w prorocत्वach Starego Przymierza zawartych jest wiele zapowiedzi, sygnałów, mówiących o nadejściu ery Ewangelii, ale prorocy ST nie objaśniali ich szerzej, nie została im objawiona prawda o życiu i pochwyceniu Kościoła.

Mówiąc o Dniu Pana, prorocy zapowiadali wydarzenia, które będą miały miejsce w czasach ostatecznych pośród Izraela. Gdy zakończy się rozdział historii zwany „*erą Kościoła*”, po pochwyceniu Kościoła, Bóg dokończy na ziemi swoje wielkie zbawcze plany. Nastanie „*Dzień Pana*”, który rozpocznie się nocą Wielkiego Ucisku. W żydowskiej rachubie czasu dzień zawsze rozpoczyna się od zachodu słońca. W Księdze Genesis przy opisie dni stworzenia czytamy: „*I nastał wieczór, i nastał poranek – dzień pierwszy. (...) I nastał wieczór, i nastał poranek – dzień drugi...*” itd. Także kończący bieg historii Dzień Pana rozpocznie się wieczorem, jego pierwszy okres stanowić będzie noc Wielkiego Ucisku. Zauważmy, że Jezus, rozmawiając ze swoimi uczniami na Górze Oliwnej, na ich pytanie odnośnie końca świata powiedział m.in.: „*I będzie głoszona ewangelia o Królestwie po całej ziemi na świadectwo wszystkim narodom, i wtedy nadejdzie koniec. Gdy więc ujrzycie na miejscu świętym ohydę spustoszenia, którą przepowiedział prorok Daniel – kto czyta, niech uważa – wtedy ci, co są w Judei, niech uciekają w góry...*” (Mt 24, 14–16). Wypowiedź Jezusa potwierdza, iż najpierw dopełni się era Ewangelii, era

Kościoła, a potem rozpoczną się prześladowania Wielkiego Ucisku zapowiadane przez Daniela i innych proroków. Będzie to początek Dnia Pana, czasu, w którym Bóg dokończy swe dzieła pośród narodu wybranego – Izraela.

Realcję pomiędzy erą Kościoła i czasem zwanym Dniem Pana naszkicował także podczas spotkania przywódców wczesnego Kościoła w Jerozolimie apostoł Jakub. W jego wypowiedzi znalazły się m.in. następujące słowa: **„Mężowie bracia, posłuchajcie mnie! Szymon opowiedział, jak to Bóg pierwszy zatroszczył się o to, aby spośród narodów wybrać lud dla imienia swego. A z tym zgadzają się słowa proroków, jak napisano: Potem powrócę i odbuduję upadły przybytek Dawida, i odbuduję jego ruiny, i podźwignę go...”** (Dz Ap 15, 14–16).

Słowa **„potem powrócę...”** odnoszą się do czasu po pochwyceniu Kościoła. Po zabraniu z ziemi wspólnoty wierzących pochodzących z wielu narodów Bóg dokończy swe dzieła pośród Izraela. Powołując się na proroctwa Jeremiasza i Izajasza, Jakub powiedział jeszcze: **„Aby pozostali ludzie szukali Pana, a także wszyscy poganie, nad którymi wezwane zostało imię moje, mówi Pan, który to czyni”** (Dz. Ap. 15, 17). W okresie Dnia Pańskiego nastąpi wielkie duchowe przebudzenie pośród ludu izraelskiego, będzie też wielu spośród innych narodów, którzy wtedy zwrócą się do Pana.

Możemy zadać sobie pytanie: dlaczego Bóg będzie przeprowadzał swoje zbawcze plany w ten sposób, niejako dwuetapowy? Możemy odpowiedzieć: tego nie wie nikt, tylko sam Bóg. On stworzył całą rzeczywistość i to Jego plany decydują o losach nie tylko ludzkości, ale całego wszechświata. Pewne światło rzucają na tę sprawę słowa apostoła do narodów, który tak pisał do Rzymian: **„Bo jak wy byliście niegdyś nieposłuszni Bogu, a teraz dostąpiliście miłosierdzia z powodu ich nieposłuszeństwa, tak i oni teraz, gdy wy dostępujecie miłosierdzia, stali się nieposłuszni, ażeby i oni teraz miłosierdzia dostąpili. Albowiem Bóg poddał wszystkich w niewolę**

nieposłuszeństwa, aby się nad wszystkimi zmiłować. O głębokości bogactwa i mądrości, i poznania Boga! Jakże niezbadane są wyroki jego i nie wysledzone drogi jego!” (Rzym. 11, 30–33).

Bóg jest Stwórcą i Zbawicielem świata. On wykonuje swoją wolę, swoje wielkie zbawcze plany. Bądźmy wdzięczni, że obejmują one wszystkie narody, także nas, i módlmy się gorliwie: ***„Bądź wola Twoja... przyjdź Królestwo Twoje”***.

Plan księgi

1. Plaga szarańczy jako zapowiedź przyszłego sądu Bożego – **r. 1**
2. Oczekiwanie na nadejście Dnia Pana – **r. 2**
3. Przebieg Dnia Pańskiego – **r. 3**
 - a) Wielki Ucisk
 - b) Zapowiedź wylania Ducha Świętego
 - c) Tysiącletnie Królestwo

Listy od słuchaczy z Polski centralnej

List 1

Słabość zmuszała mnie do tego, żeby udowadniać wszystkim dokoła, że jestem silny, odważny. Wiem, że to miłość Jezusa uwolniła mnie od tego wszystkiego. Nie zawsze mi to wychodzi w taki sposób, żebym mógł być z tego zadowolony. Uczę się mniej lub bardziej pokornie i czasem są z tego jakieś małe, drobne owoce.

List 2

Odkrywam prawdę Ewangelii. Nie skupiam się tylko na samym czytaniu, ale na tym, aby jak najwięcej z tego, co odkrywam odnieść do siebie, do mojego życia, mojej sytuacji i relacji z Bogiem. Nieraz wracam do tekstu kilka razy. Żyjąc według słów Pana Jezusa mam trudności, spotykam się z niezrozumieniem, jestem wyśmiewany. Jednak pragnę być wierny, bo Pan zawsze będzie ze mną.

Pierwszy List Piotra

Autor

Pierwszy List Piotra został napisany przez apostoła Jezusa Chrystusa, Szymona Piotra. Wiele wskazuje na to, że Piotr napisał go w czasie pierwszej fali prześladowań chrześcijan przez Nerona, pomiędzy 64 a 67 r. n.e. List ten powstał więc w końcowym okresie życia apostoła, najprawdopodobniej na krótko przed jego męczeńską śmiercią.

Okoliczności napisania Listu

Pierwszy List Piotra należy do grupy tzw. listów powszechnych, adresowanych do całego Kościoła chrześcijańskiego. W szczególności jest jednak skierowany do chrześcijan zamieszkujących rzymskie prowincje Azji Mniejszej, objętych falą prześladowań zapoczątkowanych przez Nerona w stolicy imperium - Rzymie. Piotr pragnie wesprzeć wiernych, cierpiących z powodu prześladowań, stąd jego list ma charakter duszpasterski; jest pełen pociechy i zachęty do wytrwania w postępowaniu godnym wyznawców Jezusa Chrystusa. Piotr kieruje wzrok cierpiących chrześcijan ku powtórnemu przyjściu Chrystusa. Podkreśla, że życie chrześcijanina jest trwaniem w wierze i nadziei związanej z wypełnieniem się wszystkiego, co zapowiedział ukrzyżowany i zmartwychwstały Syn Boży, Pan i Zbawiciel.

Treść Listu

Piotr apostoł pisze w swoim liście o wielu ważnych prawdach wiary chrześcijańskiej. Porusza tak fundamentalne tematy, jak wybranie, zbawienie, uświęcenie. Pisze o cudownym dziele Boga Ojca i Jego Syna, o zbawczej mocy krwi Jezusa Chrystusa, o cierpliwości i wytrwałości, wierze i nadziei.

Czytając list Piotra, można dostrzec, jak wielką przemianę przeszedł ten człowiek jako uczeń Jezusa Chrystusa. Kiedyś był

chwiejny, impulsywny, niestały. Pan zapowiedział: „Szymonie, uczynię z ciebie skałę (Petros)”. I teraz widzimy, jak wypełnia się zapowiedź Jezusa.

Jest rzeczą niezwykle interesującą, że człowiek, który został przez Chrystusa nazwany „**skałą**”, w swoim liście nazywa wierzących „**żywymi kamieniami**”. Píše: „**Wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo**” (2, 5). Jednocześnie Piotr podkreśla, że prawdziwą Skałą, kamieniem węgielnym, prawdziwym żywym kamieniem, na którym spoczywa Kościół, jest Jezus Chrystus: „**Przystąpcie do Niego, do kamienia żywego, przez ludzi wprowadzie odrzuconego, lecz przez Boga wybranego jako kosztowny**” (2, 4). I dalej apostoł cytuje słowa proroka Izajasza: „**Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany, drogocenny, a kto wierzy w niego, na pewno nie zostanie zawiedziony**” (2, 6).

Chrystus jest więc Skałą, na której zbudowany jest Kościół. Kto w Niego wierzy, kto Mu ufa, nie zostanie zawiedziony. Chrystus jest podstawą, treścią i gwarancją chrześcijańskiej nadziei.

Główne przesłanie

Piotr przekazuje przede wszystkim nadzieję, to, że mimo cierpienia, trudów i doświadczeń, można i trzeba wytrwać, gdyż nadzieja złożona w Chrystusie, w Tym, który zbawia i który powtórnie nadchodzi, jest nadzieją niezachwianą, niezawodną, pewną. Nazywa siebie często „**apostolem nadziei**”, tak jak Pawła „**apostolem wiary**” lub „**apostolem narodów**”, a Jana „**apostolem miłości**”.

Piotr mówi o nadziei w sposób bardzo osobisty. Korzysta przecież z własnego doświadczenia jako współuczestnik cierpień wczesnego chrześcijaństwa. Ton jego listu jest bardzo ciepły, tkliwy. Piotr pisze jako pokorny, skromny, kochający duszpasterz. Jego list nazwano „**najbardziej wzruszającym utworem okresu prześladowań**”. Do dzisiaj Pierwszy List Piotra jest jednym z najbardziej lubianych i najczęściej czytanych listów apostoelskich. Stale bowiem

ujmująco przemawia do ludzkiego serca i umacnia nadzieję pokładaną w Chrystusie.

Temat i struktura Listu

Najkrócej temat Pierwszego Listu Piotra można sformułować następująco: „***Nadzieja pośród cierpienia***”. Słowo „***cierpienie***” pojawia się w Liście szesnaście razy i zawsze powiązane jest ze słowem „***nadzieja***”.

List możemy podzielić na następujące podtematy:

- | | |
|---|---|
| I. Cierpienie i poczucie bezpieczeństwa
- <i>efekt: radość</i> | 1, 1–9 |
| II. Cierpienie i świadectwo Pism
- <i>efekt: pewność</i> | 1, 10–25 |
| III. Cierpienie wierzącego i cierpienie Chrystusa
- <i>efekt:</i> 1. <i>uświęcenie (oddzielenie)</i>
2. <i>chrześcijańska postawa wierzącego</i>
a) <i>w domu</i>
b) <i>w Kościele</i>
3. <i>posłuszeństwo woli Boga</i> | r. 2–4
r. 2
r. 3
3, 1–7
3, 8–22
r. 4 |
| IV. Cierpienie i drugie przyjście Chrystusa
- <i>efekt:</i> 1. <i>służba i nadzieja</i>
2. <i>pokora i cierpliwość</i> | r. 5
5, 1–4
5, 5–14 |

Księga Amosa

Czas

Działalność Amosa przypadała na okres panowania króla izraelskiego Jeroboama II, syna Joasza, a więc na lata 782–753 przed Chrystusem. Prorokami współczesnymi Amosowi byli Jonasz i Ozeasz, działający w północnym królestwie Izraela, oraz Izajasz i Micheasz, prorocy królestwa południowego, judzkiego. Pierwsza połowa VIII w. p.n.e. była okresem pomyślności i dobrobytu w państwie izraelskim. Zamożniejsze rodziny zaczęły prowadzić beztroskie, wystawne życie, obniżyły się standardy moralne i religijne, szerzyła się niesprawiedliwość społeczna. Przeciwno tym zjawiskom wystąpił prorok Amos.

Temat

Amos ukazuje Boga jako władcę panującego nad wszystkimi narodami. Czuwa On nad praworządnością, winnych nieposłuszeństwa upomina i karze. Miara odpowiedzialności każdego narodu jest stopień poznania objawionej mu prawdy Bożej. Stąd prorok zwraca się z najbardziej zdecydowanymi wymaganiami, napomnieniami i ostrzeżeniami do swoich rodaków, będących narodem wybranym. Bóg otacza swój lud szczególną przychylnością, ale domaga się od niego prawego postępowania i posłuszeństwa względem objawionej mu Woli. Nie zadowala Go powierzchowne, czysto zewnętrzne sprawowanie kultu, ograniczające się do wypełniania obrzędów religijnych. Prorok Amos – w imieniu Pana – potępia brak integralności w codziennym życiu Izraelitów, szczególnie jaskrawo widoczny wśród warstw rządzących, zamożnych, piętnuje hulaszczę, rozrzutne życie, szczególnie wykorzystywanie i uciskanie ludzi ubogich, pozbawionych wszelkich praw i opieki. Nierówności społeczne i związane z nimi nadużycia, niemoralność i brak prawdziwej pobożności – to główne problemy wskazywane przez Bożego proroka. Naruszanie sprawiedliwości i wierności wobec Pana

i w stosunkach międzyludzkich sprowadzi na Izraela surową karę. Prorok zwiastuje nadejście Bożego sądu nad narodem otumanionym materialnym dostatkiem, pogrążonym w niemoralności i pijaństwie, zapominającym o swym Panu i o Jego Prawdzie. Amos zapowiada, że z nadchodzącej zagłady ocaleje jedynie niewielka „*Reszta*”. Pozorny okres rozkwitu za rządów Jeroboama II jest w rzeczywistości czasem danym narodowi wybranemu na upamiętanie się, na powrót do Boga, Stwórcy i Zbawiciela.

Autor

Amos pochodził z judzkiego miasta Tekoa, gdzie był pasterzem. Dowiadujemy się o tym ze wstępnych słów księgi; czytamy, że „*był jednym z pasterzy z Tekoa*”, za dni „*Uzjasza, króla Judy, i za dni Jeroboama, syna Joasza, króla Izraela*”. Na tronie w Jerozolimie zasiadał więc wtedy potomek Dawida, Uzjasz, a władzę w północnym Izraelu sprawował Jeroboam. Mimo swego judzkiego pochodzenia, Amos, jako prorok, działał wyłącznie na terenie północnego państwa izraelskiego, a zwłaszcza w Betel, gdzie znajdowało się centrum bałwochwalczego kultu Baala. Bóg powołał zwykłego pasterza pochodzącego z Tekoa, małej miejscowości leżącej w pobliżu Jerozolimy, by przekazał ostrzeżenia i napomnienia północnym plemionom izraelskim, oddalającym się od Pana i od Jego Prawdy.

Niektórzy komentatorzy nazywają Amosa „*wiejskim kaznodzieją, powołanym i wysłanym przez Boga, by ogłaszał Jego wyroki w wielkim mieście*”. Rodzinne miasteczko Amosa, Tekoa, leżało w górzystej okolicy, skąd rozciągał się widok na rozległe tereny pustynne sięgające Morza Martwego. Dzisiaj prowadzi tamtędy autostrada, biegnąca m.in. przez Betlejem i Hebron, ale wtedy, w VIII w. przed Chrystusem, były to tereny niedostępne, stanowiące królestwo dzikich zwierząt, odwiedzane jedynie przez ludy koczownicze. W tej okolicy ukrywał się kiedyś Dawid, umykając przed Saulem. II Księga Samuela (r. 14) wspomina, że kobieta

pochodząca z Tekoa przyniosła Dawidowi, gdy był już królem, ważną wiadomość. Jest to jedyna wzmianka o małej miejscowości Tekoa w ST, poza Księgą Amosa.

Amos, jako pasterz, musiał dobrze znać pustynne tereny, na których wypasano szczególnie odporne na chłód odmiany owiec. Okryte były one długą wełną, chroniącą je przed wyziębieniem w okresie zimowym. Amos, opiekując się owcami, musiał często przebywać na pustyni. W 7 r. Księgi Amosa czytamy, że był on pasterzem i **„tym, który nacina sykomory”** (w. 14). Pasterze przebywający na pustyni często nacinali owoce sykomory, żeby przyspieszyć ich dojrzewanie. Owoce sykomor, przypominające małe figi, były cennym pożywieniem dla ludzi pozostających przez dłuższy czas na pustyni. Niektórzy pasterze troszczyli się o prawidłowy rozwój przystosowanych do warunków pustynnych drzew figowych, hodowali je, przycinali – jednym z nich był z pewnością Amos. Musiał być twardym, zahartowanym człowiekiem, jako pasterz i hodowca drzew figowych i jako taki został powołany przez Boga na proroka.

Przesłanie księgi

Nazwa „Betel” znaczy „Dom Boga” – taką nazwę nadali mu ojcowie, patriarchowie Izraelscy. Ale miasto to stało się centrum kultu bałwochwalczego i prorocy nazwali go **„Domem nicości”** (Bet-Awen), o czym czytamy m.in. w Księdze Ozeasza. Obok Samarii, stolicy północnego królestwa izraelskiego, Betel było głównym ośrodkiem kultu Baala. To tam król Jeroboam I wzniósł złoty posąg cielca, któremu Izraelici zaczęli oddawać cześć, zamiast pielgrzymować do Jerozolimy, do domu żywego Boga. Lud izraelski odwrócił się do Boga plecami i zaczął kłaniać się pogańskiemu bóstwu. Betel stało się centrum fałszywej religii, zaczęło też odgrywać przodującą rolę jako centrum polityczne i centrum kulturowe. Zbudowano tu królewską świątynię, założono szkołę proroków. To, co postanowiono w Betel, stawało się obowiązującą normą w całym

królestwie. Tu kształtowały się nowe nurty religijne i kulturowe, nowe mody, nowe obyczaje. Do takiego miasta przybył Amos, wiejski kaznodzieja, prosty pasterz, człowiek niepasujący do otoczenia, do nowych standardów, nurtów i mód. Przyszedł, mówiąc, że przynosi poselstwo od Boga. Przekazując wyroki Pana, posługiwał się dziwnym językiem, zdradzającym wiejskie pochodzenie. Wołał np.: **„Słuchajcie słowa tego, krowy Baszanu, które mieszkacie na górach Samarii: uciskacie biednych, gnębite ubogich...”** (4, 1), albo **„Czy konie pędzą po skalach, czy tam się orze wołami, że zamieniacie sprawiedliwość na truciznę, a owoc prawości na piołun?”** (6, 12).

Używając wyrazistych, nieraz dosadnych obrazów, demaskował nieprawość, bezbożność, niemoralność swoich rodaków. Oni jednak odrzucili poselstwo Amosa, wystąpili przeciwko niemu. Na ich czele stanął kapłan Amazjasz, który wysłał królowi Jeroboamowi wiadomość: **„Amos spiskuje przeciwko tobie (...)”** Amazjasz przekręcił słowa Amosa, żeby nastawić przeciwko niemu panującego króla. Amazjasz chciał pozbyć się Amosa i uczynił wszystko, żeby go zniesławić i wyszydzić. Powiedział wprost: **„A w Betel więcej nie prorokuj, bo jest ono królewską świątynią, królewską budowlą...”**. Amazjasz był fałszywym kapłanem fałszywego boga. Służył Baalowi w pogańskiej świątyni w Betel, głosząc to, co było wygodne dla króla i zamożnych elit rządzących. Prawdziwym sługą prawdziwego Boga był Amos. Nie chciano go jednak słuchać, choć głosił prawdę, Słowo Boże. Ale – jak powiedział Jezus – ludzie „bardziej umiłowali ciemność, bo ich uczynki są złe. Każdy bowiem, kto źle czyni, nienawidzi światłości i nie zbliża się do światłości, aby nie ujawniono jego uczynków” (Jan 3, 20). Zwróćmy uwagę na słowa Amosa, który tak odpowiedział Amazjaszowi: **„Nie jestem prorokiem, ani nie jestem uczniem proroków (...), jestem pasterzem i tym, który nacina sykomory. Od trzody bowiem wziął mnie Pan i rzekł do mnie: Idź, prorokuj do narodu mego, izraelskiego”**.

To było jedyne źródło autorytetu Amosa – został powołany przez Boga na proroka, stał się „ustami Pana”, przekazywał myśli, wyroki, pouczenia Pańskie. Nie głosił on ludzkiej mądrości, lecz Prawdę Bożą. Został powołany przez Boga na proroka i przekazywał wyłącznie to, co wypływało z woli Pana. Ostrzegał lud izraelski przed Bożą karą, przed nadchodzącym Bożym sądem.

Podział księgi

Proroctwa Amosa można podzielić na trzy główne części.

- **Pierwsza grupa** mów prorockich skierowana jest przeciw narodom otaczającym Izrael **1, 1–2,3**
- **Druga grupa** proroctw mówi o sądzie nad Judą i Izraelem **2, 4–6, 14**
- **Trzecia grupa** proroctw to wizje przyszłości **7–9**
 - 1) wizja szarańczy,
 - 2) wizja ognia,
 - 3) wizja pionu ołowianego,
 - 4) wizja kosza owoców,
 - 5) wizja upadku świątyni,
 - 6) wizja odnowy mesjańskiej, odbudowy Królestwa.

List od korespondenta z Polski zachodniej

Korespondencja z wami ma dla mnie większe znaczenie, niż rzeczy materialne. Każda pomoc, poświęcenie przez kogoś czasu chociażby na napisanie listu jest dla mnie dużą radością, świadomością, że jest ktoś, komu na mnie zależy. Bóg okazuje mi w ten sposób swoją miłość. Na ten temat mógłbym zapisać cały zeszyt. Tak mi przyszło na myśl, że podjąłem właściwą decyzję zbliżając się do Boga, mojego Ojca.

Drugi List Piotra

Autor

Drugi List Piotra napisał „*Szymon Piotr, sługa i apostoł Jezusa Chrystusa*” – jak czytamy w pierwszym wierszu. List ten apostoł Piotr napisał najprawdopodobniej tuż przed swoją męczeńską śmiercią, ok. 67 r. n.e. Z tego względu Drugi List Piotra nazywany jest często jego „*labędzim śpiewem*”, podobnie jak Drugi List do Tymoteusza zwany jest „*labędzim śpiewem*” apostoła Pawła.

Drugi List Piotra znalazł się w kanonie Nowego Testamentu dopiero w IV wieku n.e. Z różnych powodów kwestionowano Piotrowe autorstwo tego Listu. Nad autentycznością Drugiego Listu Piotra zastanawiali się tak znani pisarze wczesnego Kościoła jak Klemens Aleksandryjski, Orygenes czy Euzebiusz. Hieronim pisał: „*Szymon Piotr napisał dwa Listy, zwane powszechnymi, ale drugiemu z nich wielu odmawia autentyczności, ponieważ różni się stylem od pierwszego*”. Hieronim zaakceptował jednak Drugi List jako pismo pochodzące od Piotra. Najprawdopodobniej list ten zredagował nieznany nam sekretarz, piszący pod nadzorem i w imieniu Piotra, podobnie jak Pierwszy List zredagowany został przez Sylwana. To wyjaśnia różnicę stylu obu Listów. Wątpliwości co do kanoniczności Drugiego Listu Piotra przecięła ostatecznie decyzja Soboru Trydenckiego.

Drugi List Piotra wykazuje na tyle dużo podobieństw do Pierwszego Listu i zawiera tak wiele osobistych szczegółów, że wystarcza to, by zgodnie z kościelną tradycją uznać Piotra za autora tego Listu.

Temat Listu

Drugi List Piotra jako „*labędzi śpiew*” apostoła przypomina Drugi List do Tymoteusza napisany przez apostoła Pawła także na krótko przed męczeńską śmiercią. Zarówno Paweł, jak i Piotr wspominają w swoich ostatnich listach o zbliżającej się

śmierci i czynią to w sposób pozbawiony żalu, smutku. Wyznają z radością, że wypełnili swoje zadanie i są świadomi, iż nadszedł czas ich odejścia do Pana. Apostoł Paweł pisał: „**Dobry bój bojowałem, biegu dokonałem, wiarę zachowałem; a teraz oczekuje mnie wieniec sprawiedliwości**” (II Tym. 4, 6–8). W podobnym duchu wypowiada się w swym Liście apostoł Piotr (II Piotra 1, 13–14).

Paweł i Piotr pozostawiają w swoich ostatnich pismach ostrzeżenie – ostrzeżenie przed odstępstwem i przed uleganiem błędnym naukom. Niebezpieczeństwo herezji zagraża zarówno nauczycielom, jak i zwykłym członkom wspólnot chrześcijańskich. Jedyną skuteczną obroną przed błędnymi naukami jest wzrastanie w poznaniu Jezusa Chrystusa. Piotr pisze, że wytrwać w prawdziwej wierze może tylko ten, kto poznaje Jezusa Chrystusa. Chodzi nie tylko o poznanie faktów z życia Jezusa, nie tylko o wiedzę o Nim; chodzi o poznanie Jego samego. Jezus, modląc się do Ojca, powiedział: „**To jest życie wieczne: aby poznali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś**”.

Poznanie Boga, poznanie Jezusa nie oznacza jedynie intelektualnego zaakceptowania Chrystusa, ale zmianę całej moralnej postawy człowieka, przemianę życia. Człowiek, który poznał Jezusa, który związał się ze Zbawicielem, nie będzie podatny na wpływ błędnej nauki.

Przesłaniem Listu jest więc nie tylko ostrzeżenie przed niebezpieczeństwem odstępstwa, ale także wskazanie jedynie pewnej obrony – wzrastania w poznaniu Jezusa Chrystusa.

Kluczowym wierszem całego Listu jest jego końcowy werset: „**Wzrastajcie w łasce i w poznaniu Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Jemu niech będzie chwała teraz i po wieczne czasy**”.

Plan Listu

- I. Wzrastanie w poznaniu Boga Ojca i Jezusa Chrystusa jest fundamentem kształtowania charakteru chrześcijanina w. 1, 1–14
- II. Słowa Pisma Świętego są źródłem właściwej wiedzy o Bogu w. 1, 15–21
- III. Błędnej nauce trzeba się przeciwstawić w. 2, 1–22
- IV. Kościół powinien żyć oczekiwaniem na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa w. 3, 1–4
- V. Bóg kształtuje swoim Słowem dzieje świata 3, 5–13
1. w przeszłości w. 3, 5–6
 2. w obecnym czasie w. 3, 7–12
 3. w czasie przyszłym w. 3, 13
- VI. Celem życia chrześcijanina jest wzrastanie w poznaniu Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa w. 3, 14–18

Listy od korespondentów z Polski centralnej

List 1

Dziękuję za list pełny miłości Bożej. Doznałem pokoju w Jezusie i bez wysiłku przebaczyłem doznane krzywdy. Potrzeba Bożej mocy, aby błogosławić krzywdziciela. Totalnie słaby, otrzymałem siłę, aby dokonać tego, co wydawało mi się niemożliwe. Byłem przekonany, że ja jestem najgorzej skrzywdzony. Sam nie dałbym rady. Bogu dzięki, nigdy nie jesteśmy sami.

List 2

Pan Bóg ma poczucie humoru. 10 lat temu głosiłem ewangelie współwielmożniowi, a on ją przyjął. Teraz spotkaliśmy się w jednej celi i możemy razem wysławiać Pana Jezusa. Pan nauczył mnie, że nigdy nie należy przekreślać żadnego człowieka, każdy ma szansę nawrócenia. Chciałbym mieć społeczność z biblijnym kościołem i wzrastać w wierze. Tu nie mam takiej szansy, zostaje mi modlitwa, korespondencja i rozmowa telefoniczna z wami.

Księga Abdiasza

Autor

W języku hebrajskim imię Abdiasz znaczy „*czciiciel Jahwe*” lub „*śługa Jahwe*”. I to właściwie wszystko, co wiemy o tym proroku. Jest on jednym z czterech „*proroków mniejszych*”, o których nie mamy żadnych dodatkowych informacji, poza imieniem i zapewnieniem, że otrzymali wizję prorocką od Pana (trzej pozostali to: Habakuk, Aggeusz i Malachiasz). Słyszymy więc głos Abdiasza, wołającego w imieniu Boga, ale o nim samym wiemy bardzo niewiele. Możemy przypuszczać, że prowadził życie na miarę swego imienia; był sługą Boga i pozostawał w cieniu, w ukryciu, nie wysuwał się do przodu; celem i sensem jego życia było wskazywanie na Boga. Rodowód czy życiorys sługi nie jest istotny, ważne jest, jak wykonał zadanie zlecone mu przez Pana. Wołą Boga było, byśmy poznali jedynie imię Abdiasza i wsłuchali się w poselstwo, które nam przekazał. Jest to poselstwo krótkie, ale bardzo ważne, zawierające wielki potencjał prorockich treści.

Poselstwo

Słowa Abdiasza zapisane są w zaledwie 21 wierszach, jest to najkrótsza księga Starego Testamentu. Napisana jest pięknym językiem poetyckim, nosi tytuł „*Widzenie Abdiasza*”. Jej treść stanowi głównie potępienie zbrodni Edomitów, popełnionych wobec bratniego narodu izraelskiego. Edomici, potomkowie Ezawa, bliźniaczego brata Jakuba, stanęli po stronie wrogów Izraela i brali udział w pustoszeniu Ziemi Świętej i Jerozolimy. Abdiasz, formułując napomnienia i groźby przeciwko Edomowi, kieruje się nie pragnieniem zemsty, ale głębokim poczuciem sprawiedliwości. Edomici podeptali bowiem fundamentalne prawa człowieka, występując przeciwko bratniemu ludowi izraelskiemu. Prorok zapowiada więc, że Pan powstanie przeciwko Edomowi nie tylko jako opiekun Izraela, ale przede wszystkim jako stróż prawa moralnego, pociągający do odpowiedzialności wszystkie narody. Abdiasz podkreśla, że

istnieje prawo naturalne, wpisane w sumienia wszystkich ludzi i ta idea uniwersalizmu etycznego jest cennym wkładem proroka w rozwój nauki Starego Testamentu.

Księga Abdiasza zawiera również zapowiedź ostatecznego triumfu Królestwa Bożego. W czasach mesjańskich założone zostanie „*królestwo dla Pana*” na Syjonie. Zwycięski Syjon będzie niejako uosobieniem triumfu Mesjasza.

Poselstwo Abdiasza można więc podzielić na dwie części:

1. Potępienie zbrodni Edomu i zapowiedź jego upadku w. 1–15
2. Odrodzenie Izraela i założenie Królestwa Bożego w. 16–21

Czas

Co do czasu działalności Abdiasza istnieją dwie możliwości. Jego wystąpienie mogło mieć miejsce bardzo wcześnie, w IX wieku przed Chrystusem, lub znacznie później, w VI wieku p.n.e., około roku 587, kiedy to Nabuchodonozor, król babiloński, zburzył Jerozolimę. Przyjęcie tej drugiej możliwości oznaczałoby, że działalność Abdiasza należy datować na czasy współczesne Jeremiaszowi. Kluczem do rozwikłania zagadki wydaje się być wypowiedź zapisana w 18 w. księgi: „*W dniu, gdy stanąłeś przeciwko niemu, w dniu, gdy wrogowie w niewolę brali jego wojska, a cudzoziemcy wkraczali w jego bramy i o Jerozolimę los rzucali – także ty byłeś jak jeden z nich*”. Jeśli przyjmiemy, że nie chodzi tu o zburzenie Jerozolimy w 587 r. p.n.e. przez Nabuchodonozora, lecz spustoszenie miasta za rządów króla Jorama (852–841, por. II Król. 8, 16–26), wtedy skłonimy się ku wcześniejszemu datowaniu wystąpienia Abdiasza. Zwolennicy tej opcji podkreślają fakt, iż Abdiasz nie wspomina o zburzeniu świątyni jerozolimskiej, co przemawia za koncepcją, że prorok mówi o wcześniejszym spustoszeniu, a nie o upadku Jerozolimy. Tak więc działalność proroka Abdiasza miała miejsce bądź w VI wieku p.n.e., na krótko przed całkowitym upadkiem państwa żydowskiego podzielonego na dwa królestwa, izraelskie i judzkie, bądź znacznie wcześniej, około połowy IX wieku przed Chrystusem.

Księga Jonasza

Autor

Jonasz jest postacią historyczną. Wzmiankę o tym proroku znajdujemy w II Księdze Królewskiej (14, 23–25): „***W piętnastym roku panowania Amasjasza, syna Joasza, króla judzkiego, objął władzę królewską w Samarii Jeroboam, syn Joasza, króla izraelskiego, a panował czterdzieści jeden lat. A czynił to, co złe w oczach Pana, nie odstąpił od żadnego z grzechów Jeroboama, syna Nebata, w które on wciągnął Izraela. Lecz przywrócił Izraelowi granice ciągnące się od wejścia do Chamat aż do Morza Stepowego, zgodnie ze słowem Pana, Boga izraelskiego, które wypowiedział przez swojego sługę Jonasz, syna Amittaja, proroka z Gat-Chefer***”. Księgi historyczne Starego Testamentu informują nas więc, że Jonasz działał w okresie rządów izraelskiego króla Jeroboama II, że był prorokiem, którego wyrocznie znane były jego rodakom i że był synem Amittaja. Tę samą informację znajdujemy we wstępie księgi, gdzie czytamy: „***Pan skierował do Jonasz, syna Amittaja, te słowa: Wstań, idź do Niniwy – wielkiego miasta – i upomnij ją***”. Miejscowość Gat-Chefer, z której pochodził Jonasz, to dziś Meszched, ok. 20 km na zachód od Tyberiady. Imię Jonasz znaczy w języku hebrajskim „***gołąb***”.

Czas

Panowanie Jeroboama II przypadało na lata 782–753 p.n.e. W tym okresie miały miejsce wydarzenia opisane w Księdze Jonasza. Z podręczników historii wiemy, że były to lata rozkwitu Niniwy, wielkiego miasta asyryjskiego. Zostało ono zburzone ok. 606 roku p.n.e. W czasach współczesnych Herodotowi, wybitnemu historykowi greckiemu, miasto, założone przez Nimroda, już nie istniało. Zachowały się jedynie ruiny potężnych murów obronnych tej starożytnej twierdzy. Tak więc relacja Jonasza pochodzi z pierwszej połowy VIII wieku przed Chrystusem, choć możliwe, że

w ostatecznym kształcie Księga Jonasza została zredagowana w okresie późniejszym.

Przesłanie

W odróżnieniu od innych ksiąg prorockich Księga Jonasza nie zawiera żadnych mów, upomnień i wyroczni. Jest opowieścią o proroku, który najpierw chce uciekać na koniec świata, by uwolnić się od powierzonej mu przez Boga misji, a potem, gdy w wyniku nadzwyczajnych wydarzeń spełnia wreszcie Boże posłannictwo w Niniwie i ogląda niespodziewane rezultaty swej misji, czuje żal do Boga i czyni mu wyrzuty, że nie zesłał zapowiedzianej kary. Pan poucza wtedy proroka, że jego postawa jest pełna uprzedzeń i egoizmu, i zadaje Jonaszowi pytanie: **„Czyż *Ja* nie powinienem mieć litości nad Niniwą, wielkim miastem, gdzie znajduje się więcej niż sto dwadzieścia tysięcy ludzi (...) a nadto mnóstwo zwierząt?”** (4, 11).

Księga Jonasza uczy więc o egoizmie człowieka i wspałałomyślności Boga, uczy o wielkim miłosierdziu Pana, który czeka na prawdziwą pokutę, upamiętanie się ludzi, by móc im przebaczyć. Stwórca pragnie objąć swą łaską, swą miłością, wszystkich ludzi, wszystkie narody – ta myśl jest bliska przesłaniu Ewangelii. Sam Jezus postawił Niniwę za przykład nawrócenia, zwracając się do słuchających go ludzi w słowach: **„*Mężowie z Niniwy staną na sądzie wraz z tym pokoleniem (...), gdyż na skutek zwiastowania Jonasza pokutowali...*”** (Łk 11, 32). A cud przebywania Jonasza we wnętrzościach ryby (dosłownie „wielkiego stworzenia morskiego”) przez trzy dni i trzy noce Chrystus uznał za typ (zapowiedź) swego zmartwychwstania: **„*Pokolenie złe i cudzołożne znaku żąda, ale nie otrzyma innego znaku jak tylko znak Jonasza proroka. Albowiem jak Jonasz był w brzuchu wieloryba trzy dni i trzy noce, tak i Syn Człowieczy będzie w łonie ziemi trzy dni i trzy noce*”** (Mt 12, 39–40).

Piękna opowieść Księgi Jonasza, uznawana za perłę literatury Starego Testamentu, niesie treści nieprzemijające, wielkie,

ważne także dla nas, dzisiaj.

Tematyka

Prawdy zawarte w prorockiej Księdze Jonasza można podzielić na sześć zasadniczych myśli:

1) Księga Jonasza w obrazowy sposób ukazuje, zapowiada zmartwychwstanie Mesjasza - Zbawiciela.

Wszystkie prawdy Ewangelii są w symboliczny lub dosłowny sposób zapowiedziane w księgach Starego Testamentu. Na przykład Księga Wyjścia (Exodus) zapowiada wyzwolenie ludu nowego przymierza z niewoli grzechu, Księga Rut czy Pieśń nad pieśniami ukazują głębię, moc i piękno Bożej miłości. Podobnie w Księdze Jonasza zawarty jest obraz zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.

2) Księga Jonasza uczy nas, że zbawienia nie uzyskuje się dzięki dobrym uczynom, ale dzięki wierze, prowadzącej do upamiętania.

Piękna opowieść o Jonaszu czytana jest przez ortodoksyjnych Żydów w czasie święta Jom Kippur, czyli „Dnia Pojednania”. Droga do pojednania z Bogiem prowadzi nie przez wysiłki własne, ale poprzez przyjęcie Bożego dzieła zbawienia dokonanego przez odkupieńczą ofiarę Pana i Zbawiciela. Jedno z najważniejszych stwierdzeń księgi znajdujemy w 10 wierszu 2 rozdziału, gdzie czytamy: *„Złożę Tobie ofiarę z głośnym dziękczynieniem, spełnię to, co ślubowałem; zbawienie jest u Pana”*.

3) Trzecią wielką myśl księgi stanowi prawda, iż Boże miłosierdzie nie jest ograniczone, nie jest uzależnione od ludzkich przeszkód.

Jonasz odmówił pójścia do Niniwy, ale Bóg sprawił, że prorok i tak dotarł do tego miasta i jednak ogłosił jego mieszkańcom Boże ostrzeżenie. Ci upamiętali się, pokutowali z powodu swoich grzechów i dzięki Bożemu zmiłowaniu, miłosierdziu zostali ocaleni.

**4) Czwarta prawda, niosąca otuchę i nadzieję
każdemu z nas, to prawda, iż Bóg nie odrzuca tych,
którzy okazują Mu niewierność, nieposłuszeństwo.**

Jonasz opierał się Bogu, był zbuntowany, nieposłuszny, Bóg jednak nie zrezygnował z niego, cierpliwie go prowadził, doświadczał, pouczał. Podobnie Pan postępuje względem nas, ponieważ nas kocha i pragnie nas ocalić, zbawić.

**5) Myśl piąta dotyczy nauki o niezmiennej
dobroci i łaskowości Boga.**

Nie jest prawdą, że Bóg Starego Testamentu jest okrutny i mściwy, i że dopiero w Nowym Testamencie objawia się nam jako pełen miłości i dobroci Pan - Zbawiciel. Posłuchajmy wyznania proroka Jonasza, który modlił się (4, 2): „*Panie, (...) postanowiłem uciec do Tarsisz, bo wiem, żeś Ty jest Bóg łagodny i miłosierny, cierpliwy i pełen łaskowości, litujący się nad niedolą człowieka*”.

**6) Szósta ważna nauka zawarta w przesłaniu Księgi Jonasza
to prawda o Bogu jako Stwórcy i Panu wszystkich narodów.**

Powołując Abrahama Bóg niejako powiedział: „*Z powodu powszechnego grzechu i zepsucia ludzkiej rodziny wybieram jednego człowieka, ojca jednego narodu, z którego wywiodę Zbawiciela, Odkupiciela dla wszystkich ludów, plemion, języków*”. Apostoł Paweł napisał w Liście do Rzymian: „*Czy Bóg jest Bogiem tylko Żydów? Czy nie pogan także? Tak jest, i pogan*” (3, 29).

Boże zbawcze plany obejmują całą ludzkość, wszystkie narody. Skoro Bóg posłał swego proroka do mieszkańców Niniwy, Asyryjczyków, wrogich Izraelitom, pogrążonych w niemoralności i bałwochwalstwie, znaczy to, że zawsze i wszędzie pragnie ratować grzeszników niezależnie od narodowości, koloru skóry czy płci. Dowodzą tego np. losy Amorytki Rachab, nierządniczy z Jerycha, czy losy Moabitki Rut, prababki Dawida. Dowodzi tego także historia opowiedziana przez proroka Jonasza.

Programy nadawane w czasie zimowym 2021 roku

przez „Impuls” TWR Polska:

w okresie: 29.03.2021 r. - 29.10.2021 r.

Fale średnie **1467 kHz**

21:45 - 22:15

Pn	„Wędrowka przez Biblię”
Wt	„Wędrowka przez Biblię”
Śr	„Wędrowka przez Biblię”
Cz	„Wędrowka przez Biblię”
Pt	„Wędrowka przez Biblię”
So	(-)
N	„Sedno” wg "In Touch" Charlesa Stanleya

Naszych programów w szerszym wyborze mogą Państwo słuchać
w internecie - pod adresami:

<http://www.twr.osw.pl> oraz <http://ttb.twr.org> lub <http://www.twr360.org>

Nasz e-mail: itwrrp@poczta.onet.pl oraz telefon: (+48) 601 400 892.

MARZEC	KWIECIEŃ
<i>List do Tytusa</i> 29.03.2021 1:12 - 2:2 30.03.2021 2:3 - 8 31.03.2021 2:9 - 3:2	<i>Księga Daniela</i> 5.04.2021 1:1 - 5 6.04.2021 1:6 - 21 7.04.2021 2:1 - 23 8.04.2021 2:24 - 44 9.04.2021 2:45 - 3:7 12.04.2021 3:8 - 33 13.04.2021 4:1 - 15 14.04.2021 4:16 - 34 15.04.2021 5:1 - 19 16.04.2021 5:20 - 30 19.04.2021 6:1 - 29
KWIECIEŃ	
<i>List do Tytusa</i> 1.04.2021 3:3 - 15 <i>List do Filemona</i> 2.04.2021 cały	

KWIECIEŃ	MAJ
<i>Księga Daniela</i> 20.04.2021 7:1 - 6 21.04.2021 7:7 - 14 22.04.2021 7:15 - 23 23.04.2021 7:24 - 28 26.04.2021 8:1 - 14 27.04.2021 8:15 - 27 28.04.2021 9:1 - 19 29.04.2021 9:20 - 27 30.04.2021 10:1 - 10	<i>List do Hebrajczyków</i> 25.05.2021 5:1 - 10 26.05.2021 5:11 - 6:3 27.05.2021 6:4 - 8 28.05.2021 6:9 - 20 31.05.2021 7:1 - 10
MAJ	CZERWIEC
<i>Księga Daniela</i> 3.05.2021 10:11 - 21 4.05.2021 11:1 - 14 5.05.2021 11:15 - 35 6.05.2021 11:36 - 45 7.05.2021 12:1 - 13 <i>List do Hebrajczyków</i> 10.05.2021 Wstęp 11.05.2021 1:1 - 4 12.05.2021 1:4 - 9 13.05.2021 1:10 - 14 14.05.2021 2:1 - 9 17.05.2021 2:10 - 18 18.05.2021 3:1 - 6 19.05.2021 3:7 - 11 20.05.2021 3:12 - 19 21.05.2021 4:1 - 13 24.05.2021 4:14 - 16	<i>List do Hebrajczyków</i> 1.06.2021 7:11 - 26 2.06.2021 8:1 - 5 3.06.2021 8:6 - 13 4.06.2021 9:1 - 10 7.06.2021 9:11 - 28 8.06.2021 10:1 - 25 9.06.2021 10:26 - 11:3 10.06.2021 11:4 - 29 11.06.2021 11:30 - 40 14.06.2021 12:1 - 2 15.06.2021 12:3 - 4 16.06.2021 12:5 - 8 17.06.2021 12:9 - 15 18.06.2021 12:15 - 24 21.06.2021 12:25 - 13:3 22.06.2021 13:4 - 8 23.06.2021 13:9 - 16 24.06.2021 13:17 - 25

CZERWIEC	SIERPIEŃ
Księga Ozeasza 25.06.2021 Wstęp 28.06.2021 1:1 - 2:1 29.06.2021 2:1 - 16 30.06.2021 2:16 - 3:4	List Jakuba 2.08.2021 4:11 - 5:3 3.08.2021 5:4 - 11 4.08.2021 5:12 - 20
LIPIEC	
Księga Ozeasza 1.07.2021 3:4 - 4:1 2.07.2021 4:1 - 6 5.07.2021 4:6 - 19 6.07.2021 5:1 - 14 7.07.2021 5:15 - 6:11 8.07.2021 7:1 - 16 9.07.2021 8:1 - 9:6 12.07.2021 9:7 - 10:1 13.07.2021 10:2 - 11:1 14.07.2021 11:2 - 14:9	Księga Joela 5.08.2021 1:3 - Wstęp 6.08.2021 1:4 - 13 9.08.2021 1:13 - 20 10.08.2021 2:1 - 4 11.08.2021 2:4 - 14 12.08.2021 2:15 - 25 13.08.2021 2:26 - 3:1 16.08.2021 3:1 - 26
List Jakuba 15.07.2021 Wstęp 16.07.2021 1:1 - 4 19.07.2021 1:5 - 12 20.07.2021 1:13 - 21 21.07.2021 1:22 - 2:4 22.07.2021 2:5 - 14 23.07.2021 2:14 - 26 26.07.2021 3:1 - 5 27.07.2021 3:6 - 14 28.07.2021 3:15 - 18 29.07.2021 4:1 - 7 30.07.2021 4:8 - 10	Pierwszy List Piotra 17.08.2021 Wstęp 18.08.2021 1:1 - 5 19.08.2021 1:5 - 9 20.08.2021 1:10 - 23 23.08.2021 1:24 - 2:3 24.08.2021 2:4 - 10 25.08.2021 2:11 - 15 26.08.2021 2:16 - 21 27.08.2021 2:22 - 3:2 30.08.2021 3:3 - 12 31.08.2021 3:13 - 18

WRZESIEŃ	PAŹDZIERNIK
Pierwszy List Piotra 1.09.2021 3:18 - 22 2.09.2021 4:1 - 8 3.09.2021 4:9 - 16 6.09.2021 4:17 - 5:4 7.09.2021 5:5 - 14 Księga Amosa 8.09.2021 1:1 - Wstęp 9.09.2021 1:2 - 8 10.09.2021 1:9 - 15 13.09.2021 2:1 - 5 14.09.2021 2:6 - 16 15.09.2021 3:1 - 6 16.09.2021 3:7 - 15 17.09.2021 4:1 - 10 20.09.2021 4:10 - 5:3 21.09.2021 5:4 - 17 22.09.2021 5:18 - 27 23.09.2021 6:1 - 7 24.09.2021 6:87:15 27.09.2021 7:16 - 8:6 28.09.2021 8:7 - 9:1 29.09.2021 9:2 - 15 Drugi List Piotra 30.09.2021 1:1 - 2	Drugi List Piotra 1.10.2021 1:3 - 7 4.10.2021 1:8 - 15 5.10.2021 1:16 - 21 6.10.2021 2:1 - 3 7.10.2021 2:4 - 8 8.10.2021 2:9 - 20 11.10.2021 2:21 - 22 12.10.2021 3:1 - 7 13.10.2021 3:8 - 10 14.10.2021 3:11 - 18 Księga Abdiasza 15.10.2021 1:1 - 2 18.10.2021 1:3 - 4 19.10.2021 1:5 - 9 20.10.2021 1:10 - 14 21.10.2021 1:15 - 21 Księga Jonasza 22.10.2021 - Wstęp 25.10.2021 1:1 - 3 26.10.2021 1:4 - 10 27.10.2021 1:11 - 2:2 28.10.2021 2:1 - 6 29.10.2021 2:7 - 11
Nasz adres: „Impuls” TWR ul. Kłodnicka 2 PL-54-217 Wrocław Tel: 601 400 892 Fax: 71/351 39 73 e-mail: itwrrp@gmx.net e-mail: itwrrp@poczta.onet.pl	 Impuls Polska Redakcja broszury Marek Cieślars